

Sygn. akt *IV C 2391/20*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 maja 2021 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie IV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	<i>sędzia Monika Włodarczyk</i>
Protokolant:	protokolant Kacper Piotrowski

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 kwietnia 2021 r. w W.

sprawy z powództwa *J. W., M. W.*

przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę ewentualnie o ustalenie i zapłatę

1. oddala powództwo główne;
2. ustala, że aneks nr (...) z dnia 4 lipca 2008 r. do umowy kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...) z dnia 29 czerwca 2007 r. zawartej przez J. W., M. B.- (...) Bank S.A. z siedzibą w W., którego następcą prawnym jest (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W., jest nieważny;
3. zasądza od (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz J. W. kwotę 17 295,80 zł (siedemnaście tysięcy dwieście dziewięćdziesiąt pięć złotych osiemdziesiąt groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 31 maja 2019 r. do dnia zapłaty;
4. zasądza od (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz M. W. kwotę 17 295,81 zł (siedemnaście tysięcy dwieście dziewięćdziesiąt pięć złotych osiemdziesiąt jeden groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 31 maja 2019 r. do dnia zapłaty;
5. oddala powództwo ewentualne w pozostałym zakresie;
6. zasądza od (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz M. W. i J. W. kwotę 13 586,95 zł (trzynaście tysięcy pięćset osiemdziesiąt sześć złotych dziewięćdziesiąt pięć groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania;
7. nakazuje zwrócić M. W. i J. W. ze środków Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 247,05 zł (dwieście czterdzieści siedem złotych pięć groszy) tytułem zwrotu niewykorzystanej zaliczki.

Sygn. akt *IV C 2391/20*

UZASADNIENIE

Pozwem z 27 maja 2019 r., skierowanym przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. (dalej, jako „pozwany lub bank”) zmodyfikowanym pismem z 3 grudnia 2019 r. (k. 724), z 27 lipca 2020 r. (k. 798), z 18 lutego 2021 r. (k. 935) J. W. i M. W. (dalej, jako „powodowie”), w ramach roszczenia głównego, wnieśli

o ustalenie, że zapisy Aneksu nr (...) z dnia 4 lipca 2008 r. do umowy kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...) z 19 lipca 2007 r. zawartej przez powodów z pozwanym są bezskuteczne wobec powodów, tj. §2 ust. 1 lit. a), §2 ust. 1 lit. b), §2 ust. 2, §4 ust. 1a, §9 ust. 2, §9 ust. 6 i §12 ust. 2 Umowy w brzemieniu nadanym Aneksem nr (...) oraz o zasądzenie od pozwanego solidarnie (ewentualnie łącznie) na rzecz powodów kwoty 140 676,36 zł wskutek uznania w/w zapisów Umowy w brzmieniu nadanym Aneksem nr (...) za bezskuteczne wobec powodów wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 23 grudnia 2017 r. do dnia zapłaty.

Tytułem roszczenia ewentualnego powodowie wystąpili o ustalenie, że Aneks nr (...) do umowy zawartej przez powodów z pozwanym jest nieważny i zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnie (ewentualnie łącznie) kwoty 34 591,61 zł jako zwrotu świadczeń nienależnych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 23 grudnia 2017 r. do dnia zapłaty.

W przypadku uwzględnienia każdego ze zgłoszonych roszczeń powodowie wnieśli o zasądzenie na ich rzecz solidarnie od pozwanego kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając zgłoszone roszczenia powodowie wskazali, iż 19 lipca 2007 r. zawarli z pozwanym umowę Kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...), której przedmiotem było udzielenie powodom kwoty 507 550 zł na sfinansowanie budowy lokalu mieszkalnego. Przedmiotowa umowa została zmieniona Aneksem nr (...) z 4 lipca 2008 r. w ten sposób, że udzielony kredyt w złotych polskich przekształcony został w kredyt indeksowany do waluty CHF. Powodowie podnieśli, że pozwany nie poinformował ich, że konstrukcja indeksacji kredytu jest odmienna od typowej umowy kredytu i wystawia kredytobiorcę na nieograniczone ryzyko wzrostu wartości zobowiązania, że jest sprzeczna

z naturą stosunku umowy kredytu, zasadami współżycia społecznego, że stanowi całkowicie nieprzejrzysty dla konsumenta mechanizm kształtowania jego zobowiązań, że na chwilę zawierania Aneksu nr (...) do umowy wysokość zobowiązania powodów waloryzowana dwoma miernikami wartości wyznaczanymi swobodnie przez pozwanego, przez co kwota kredytu

i wysokość rat spłaty kredytu oraz zadłużenia z tytułu kredytu nie została określona w umowie ani też nie została uzależniona od miernika obiektywnego, lecz została pozostawiona do swobodnego uznania pozwanego.

Zdaniem powodów postanowienia stanowiące o indeksacji są nieważne, ewentualnie bezskuteczne wobec powodów.

Precyzując podstawy prawne zgłoszonych roszczeń powodowie wskazali, iż zawarte w umowie postanowienia indeksacyjne naruszają art. 385¹ § 1 k.c. oraz art. 385³ pkt 20) k.c., są nieprzejrzyste dla konsumenta w zakresie ryzyka związanego z oferowaną konstrukcją kredytu powiązanego z kursem waluty obcej, co powoduje, że postanowienia dotyczące indeksacji

w całości są nieuczciwe. Podnieśli, iż postanowienia te naruszyły równowagę kontraktową stron z uwagi na nieprzedstawienie powodom ryzyka związanego z mechanizmem indeksacji, które jest nieograniczone i rozłożone nierównomiernie oraz określenie wysokości zobowiązania poprzez odwołanie się do kursów CHF arbitralnie wyznaczonych przez pozwanego.

Powodowie zakwestionowali dopuszczalność waloryzacji w umowie kredytu hipotecznego, która nie mogła również prowadzić do obejścia przepisów dotyczących waluty zobowiązania.

Powodowie wskazali, iż wobec uznania za bezskuteczne postanowień indeksacyjnych zawartych w Aneksie nr (...) mogą zaistnieć trzy sytuacje, a mianowicie, uznanie Aneksu nr (...) za nieważny w całości, pozostawienie Aneksu nr (...) wyłącznie w zakresie w jakim nie zawiera postanowień abuzywnych oraz pozostawienie Aneksu nr (...) po uzupełnieniu luki w postaci mechanizmu indeksacji, na które to rozwiązanie nie wyrazili zgody i zakwestionowali możliwość ingerencji Sądu w dany stosunek umowny.

Przyjmując pierwsze rozwiązanie zaznaczyli, że podstawę nieważności Aneksu nr (...) stanowi sprzeczność kształtowania indeksacji kredytu z zasadami współzycia społecznego oraz niemożność dalszego obowiązywania indeksacji bez sprecyzowania jej warunków, niezgodność klauzul indeksacyjnych z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa, tj. art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe oraz art. 358¹ § 5 k.c. albowiem wbrew warunkom umowy kredytu

w przypadku zastosowania indeksacji kredytobiorca zobowiązany jest do zwrotu innej kwoty niż ta, którą bank mu udostępnił, a która powinna być ściśle określona. Ponadto wystawienie kredytobiorcy na nieograniczone ryzyko z uwagi na zastosowaną klauzulę waloryzacyjną, stanowi o niedopuszczalnym rozkładzie ryzyka za względu na charakter wzajemnie zobowiązujący umowy kredytu, ujęty w art. 69 ust. 1 prawo bankowe. Ponadto skoro postanowienia waloryzacyjne są postanowieniami bez których Aneks nr (...), nie zostałyby zawarty w takim kształcie, to zgodnie z art. 58 § 3 k.c. jest on nieważny.

Nieważności Aneksu nr (...) powodowie upatrywali również w niezgodnieniu wszystkich istotnych elementów umowy kredytu, wskazując, iż brak oznaczoności prowadzi do niepowstania zobowiązania. Ponadto zarzucili, iż nie jest dopuszczalne takie określenie postanowień umownych aby mogły one ulec zmianie wedle woli jednej ze stron, która to sytuacja ma miejsce w niniejszej sprawie albowiem bank samodzielnie wyznaczył kurs zastosowany do wyliczenia równowartości w CHF dotychczas wypłaconego kredytu już po zawarciu Aneksu nr (...), bez uzgodnienia z powodem. Ponadto poprzez zastosowanie dwóch różnych kursów walut, już po dokonaniu indeksacji kwoty wypłaconej powodom doszło do zwiększenia ich zobowiązania o 15 658,42 zł. Zastosowanie dwóch różnych kursów waluty stanowi zdaniem powodów ukrytą prowizję.

Wyjaśniając sposób ustalenia wysokości kwoty dochodzonej w ramach roszczenia ewentualnego powodowie wskazali, iż stanowi ją różnica pomiędzy tym co powodowie zapłacili pozwanemu począwszy od dnia zawarcia Aneksu nr (...), tj. 357 379,56 zł a tym co powinni zapłacić na podstawie pierwotnej umowy z 19 lipca 2007 r., tj. 322 787,95 zł. Odsetki ustawowe za opóźnienie powodowie określili przy uwzględnieniu wezwania do zapłaty z 21 maja 2019 r. doręczonego 23 maja 2019 r. i zakreślonego 7 dniowego terminu na spełnienie żądania, a po modyfikacji powództwa od dnia następnego po dniu posiedzenia pojednawczego, które miało miejsce 22 grudnia 2017 r.

Powodowie wskazali, iż interes prawy w domaganiu się ustalenia nieważności Aneksu nr (...) wynika z faktu, że pomiędzy stronami istnieje spór co do treści wzajemnych praw i obowiązków, który zostanie rozwiązany poprzez wydanie orzeczenia w w/w zakresie.

Niezależnie od powyższego powodowie podnieśli również odpowiedzialność pozwanego z tytułu nienależytego wykonania umowy, tj. na podstawie art. 354 k.c. i art. 471 k.c. z uwagi na nieprawidłowe określenie wysokości odsetek, czemu pozwany dał wyraz w nieprawidłowo określonym harmonogramie spłat.

Podstawę roszczeń stanowiących nadwyżkę zapłaconych rat nad ratami należnymi zdaniem powodów stanowi art. 410 w zw. z art. 405 k.c.

(pozew k. 3-66, replika na odpowiedź na pozew z 23 sierpnia 2019 r. k. 584-604, modyfikacja powództwa z 3 grudnia 2019 r. k. 724-726, modyfikacja powództwa z 27 lipca 2020 r. k. 798-805, pismo z 11 września 2020 r. k. 904-909, modyfikacja powództwa z 18 lutego 2021 r. k. 935-937v).

W odpowiedzi na pozew złożonej w dniu 17 lipca 2019 r. (data nadania pisma w placówce pocztowej - k. 573) i dalszych pismach procesowych składanych w związku z modyfikacją powództwa, pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od strony powodowej na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany zakwestionował istnienie interesu prawnego w domaganiu się przez powodów ustalenia zarówno bezskuteczności postanowień abuzywnych czy też ustalenia nieważności Aneksu nr (...), albowiem istnieje roszczenie dalej idące o zapłatę. Zaprzeczył aby umowa kredytu miałaby być nieważna, czy też aby zawarte w niej

postanowienia – klauzule waloryzujące oraz odwołujące się do tabel kursowych – miały charakter abuzywny, a tym samym zakwestionował istnienie po stronie pozwanej zobowiązania do spełnienia na rzecz powodów jakichkolwiek świadczeń. Podniósł, iż kwestionowane postanowienia nie spełniają przesłanek z art. 385¹ § 1 k.c. odwołując się do rzeczywistego sposobu ich wykonania w zakresie ustalenia kursów, które miały charakter rynkowy, przedstawienia informacji o ryzyku walutowym związanym z zaciągnięciem kredytu waloryzowanego do waluty CHF, precyzyjnego i jednoznacznego sformułowania postanowień przeliczeniowych, potwierdzenia przez powodów pełnej świadomości charakteru zaciąganego kredytu z uwagi na treść §11 ust. 9 umowy. Pozwany zakwestionował aby na dzień zawierania Aneksu nr (...) do umowy spoczywał na nim obowiązek przedstawiania stronie powodowej sposobu tworzenia tabeli kursowej, istnienie po jego stronie dowolności w ustalaniu kursów walutowych, które składają się z kursu rynkowego i spreadu walutowego.

Pozwany powołał się na znaczenie ustawy z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, która potwierdziła dopuszczalność i możliwość denominowania lub indeksowania kredytu do waluty obcej, oraz stworzyła kredytobiorcy możliwość dokonywania spłaty w walucie CHF, który to wybór należał do kredytobiorców.

Zdaniem pozwanego nawet w przypadku uznania za abuzywne postanowienia przeliczeniowego, powyższe nie skutkuje wyeliminowaniem mechanizmu indeksacji, a tym samym upadkiem umowy w całości, czy też jej przekształceniem przez zmianę kredytu walutowego w kredyt złotowy, albowiem stawka referencyjna LIBOR CHF jest integralnie związana z zastosowanym mechanizmem indeksacji. Wskazał również, że dokonana zmiana umowy skutkowałaby zaburzeniem równowagi pomiędzy prawami i obowiązkami stron umowy kredytu na korzyść powodów.

Jednocześnie pozwany wskazał, iż z uwagi na istnienie przepisu dyspozytywnego istnieje możliwość dokonania przeliczeń po kursie średnim NBP, co pozwala na utrzymanie umowy i jej wykonanie. Podstawy powyższego pozwany upatrywał w treści art. 56 k.c. w zw. z art. 65 § 2 k.c. oraz art. 358 § 2 k.c. ewentualnie art. 354 § 1 k.c.

Konstatując pozwany wskazał, iż umowa kredytu jest ważna a zastosowany mechanizm indeksacji jest postanowieniem wprowadzonym do umowy zgodnie z zasadą swobody umów.

W zakresie roszczenia o zapłatę pozwany podniósł, iż nie zostały spełnione przesłanki istnienia bezpodstawnego wzbogacenia po stronie pozwanej, a niezależnie od powyższego powództwo powinno zostać oddalone z uwagi na treść art. 411 pkt 1 k.c., gdyż zostało spełnione bez zastrzeżenia jego zwrotu.

Pozwany zarzucił również przedawnienie roszczenia. W zakresie roszczenia odsetkowego zmienionego na dzień 23 grudnia 2017 r. podniósł, że zawezwanie do ugody, na które powołują się powodowie dotyczyło innych kwot niż dochodzone w niniejszym postępowaniu.

Niezależnie od powyższego pozwany zgłosił ewentualny zarzut potrącenia wierzytelności powodów o zapłatę dochodzonej w niniejszej sprawie z wzajemną wierzytelnością pozwanego o zwrot kwoty udzielonego powodom kredytu, to jest kwoty 507 550 zł a także z ostrożności procesowej, na wypadek unieważnienia umowy kredytu ewentualny zarzut zatrzymania kwoty 507 550 zł (odpowiedź na pozew z 17 lipca 2019 r. k. 343-375, pismo z 27 września 2019 r. k. 707-713, pismo z 20 listopada 2019 r. k. 715-720, pismo z 16 grudnia 2019 r. – odpowiedź na modyfikację powództwa k. 745-751, pismo z 17 sierpnia 2020 r. k. 810-815).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powodowie nie mają wykształcenia ekonomicznego, byli zatrudnieni w stacji (...). Podjęli starania o udzielenie kredytu w celu zakupu większego mieszkania na potrzeby własne w związku z powiększeniem się rodziny. W dacie ubiegania się o udzielenie kredytu nie prowadzili działalności gospodarczej (dowód: wyjaśnienia powoda w charakterze strony - nagranie rozprawy z dnia 03 grudnia 2019 r. - k. 741v-742v, wyjaśnienia powódki w charakterze strony - nagranie rozprawy z 03 grudnia 2019 r. k. 742v-743).

Dnia 29 czerwca 2007 r., pomiędzy J. W. i M. W. (dalej jako kredytobiorcy) a (...) Bankiem S.A. w W. działającym obecnie pod nazwą (...) Bank (...) S.A. w W. (dalej jako Bank), doszło do zawarcia umowy kredytu na cele mieszkaniowe (...) Nr (...) (dowód: umowa k. 71-73).

Zgodnie z postanowieniami umowy Bank udzielił powodom kredytu w kwocie 507 550 na okres 360 miesięcy od 29 czerwca 2007 r. do 29 czerwca 2037 r. na zasadach określonych w Umowie i (...).

Kredyt był przeznaczony na finansowanie budowy lokalu mieszkalnego położonego w W. (dowód: §2 i 3 umowy k. 71).

Uruchomienie kredytu miało nastąpić w 12 transzach w okresie od 2 lipca 2007 r. do 1 kwietnia 2009 r. (dowód: §4 pkt 1 umowy k. 71).

Zgodnie z §7 pkt 1 i 2 powodowie zobowiązali się wykorzystać udostępnioną im kwotę zgodnie z celem na jaki kredyt został udzielony, stosując zasady wykorzystania kredytu określone w (...) (dowód: §7 pkt 1 i 2 umowy k. 71v).

Zastrzeżono zmienne oprocentowanie kredytu w całym okresie kredytowania, które stanowiła suma zmiennej stawki odniesienia oraz stałej marży Banku w wysokości 0,90 punktów procentowych. W dniu zawarcia umowy oprocentowanie kredytu zostało określone na poziomie 5,61 % w stosunku rocznym, jako odpowiadające stawce rynku pieniężnego WIBOR 3-miesięczny z zaokrągleniem do dwóch miejsc po przecinku, z ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc zawarcia umowy, publikowanego na stronie serwisu R. lub też na jakimkolwiek ekranie zastępczym, powiększoną o marżę Banku - 0,90 p.p. Pierwsza zmiana oprocentowania wynikająca ze zmiany stawki odniesienia nastąpić miała w miesiącu kalendarzowym następującym po miesiącu zawarcia umowy w dniu ustalonym jako termin płatności raty. Kolejne zmiany oprocentowania miały być dokonywane w trzymiesięcznych okresach odsetkowych, począwszy od dnia dokonania pierwszej zmiany oprocentowania, każdorazowo w dniu płatności raty. Stawkę odniesienia stanowiła stawka rynku pieniężnego WIBOR 3-miesięczny z zaokrągleniem do dwóch miejsc po przecinku, publikowana na stronie serwisu R. lub na jakimkolwiek innym ekranie zastępczym o godz. 11.00 czasu lokalnego

z dnia roboczego poprzedzającego dzień dokonania zmiany. Zastrzeżono również ograniczenie wysokości stawki do wysokości odsetek maksymalnych.

Bank wskazał, że rzeczywista roczna stopa oprocentowania kredytu wynosi w dniu zawarcia umowy 5,92%, całkowity koszt kredytu w dniu zawarcia umowy wynosi 505 429,27 zł, pozostałe koszty, do uiszczenia których kredytobiorcy są zobowiązani do zapłaty na dzień zawarcia umowy stanowią kwotę 500 zł.

Zastrzeżono również, że ostateczna wysokość łącznej kwoty wszystkich kosztów, opłat i prowizji zależy od wysokości oprocentowania kredytu w czasie obowiązywania umowy i kosztów związanych z ustanowieniem prawnych zabezpieczeń jego spłaty (dowód: §8 umowy k. 71v).

Spłata kredytu miała następować w równych ratach kapitałowo-odsetkowych (dowód: §9 pkt 3 umowy k. 72).

Prawne zabezpieczenie kredytu stanowiła hipoteka umowna zwykła w kwocie 507 550 zł i hipoteka kaucyjna do kwoty 253 775 zł ustanowiona na nabywanym lokalu (dowód: §10 pkt 1 umowy k. 72).

Strony zastrzegły, iż wszelkie zmiany postanowień umowy wymagają formy pisemnej pod rygorem nieważności, z wyjątkiem zmiany oprocentowania, w tym dla zadłużenia przeterminowanego oraz zmiany wysokości opłat i prowizji, która dokonywana jest w trybie określonym w §4, 5 i 13 (...) (dowód: §14 umowy k. 72v).

W dniu 25 lipca 2007 r. strony podpisały Aneks nr (...) do umowy, którym skróciły okres spłaty kredytu, oznaczyły stawkę procentową na 5,34%. Jednocześnie strony zastrzegły, iż przedmiotowy aneks nie stanowił odnowienia (dowód: Aneks nr (...) k. 74-74v).

W dniu 7 lutego 2008 r. strony zawarły kolejny Aneks nr (...), którym na nowo oznaczyły rachunki, na które środki kredytu miały zostać przelane (dowód: Aneks nr (...) k. 75-75v).

W dniu 16 czerwca 2008 r. kredytobiorcy złożyli wniosek o dokonanie przeliczenia kredytu na walutę CHF, po przedstawieniu im takiej propozycji przez pracownika banku, który wobec wzrostu stopy oprocentowania kredytu w PLN zaproponował im przedmiotową ofertę jako korzystną. Powodowie uzyskali informację, iż na skutek przewalutowania uzyskają niższe oprocentowanie pomimo wyższej marży. Nie został im jednakże przedstawiony mechanizm denominacji, poza przekazaniem informacji, że istotna będzie waluta, która jednakże ma stabilny kurs. Aneks został przygotowany przez pozwany Bank. Powodowie nie mieli możliwości negocjacji jego postanowień. Nie uzyskali również informacji jak tworzona jest tabela kursowa banku i jakie mechanizmy wpływają na kurs, oraz jakie są możliwości zabezpieczenia się przed ryzykiem kursowym, które przedstawiano wyłącznie w zakresie wysokości raty (dowód: wyjaśnienia powoda w charakterze strony - nagranie rozprawy z 3 grudnia 2019 r. k. 741v-742, wyjaśnienia powódki w charakterze strony - nagranie rozprawy z 3 grudnia 2019 r. k. 742v-743).

W dniu 4 lipca 2008 r. strony podpisały Aneks nr (...) zgodnie z którym kwota kredytu pozostająca do spłaty z tytułu umowy w wysokości 304 530 zł od dnia zawarcia aneksu nr (...) Bank przekształcił na kredyt w złotych denominowany (waloryzowany) w walucie CHF. Przekształcenie miało nastąpić po przeliczeniu w/w kwoty według kursu kupna dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu zawarcia Aneksu nr (...) (wg kursu kupna dewiz dla CHF z dnia 4 lipca 2008 r. 1 CHF = 2,0129 zł zgodnie z 1 tabelą z dnia 4 lipca 2008 r.), co daje kwotę kapitału o równowartości 151 289,18 CHF przy czym pozostała do wypłaty kwota w wysokości 203 020,00 zł podlegała przekształceniu na kredyt denominowany

w walucie CHF. Zastrzeżono, iż kwota kredytu denominowanego w CHF lub transzy kredytu zostanie określona wg kursu kupna dewiz dla wyżej w/w waluty zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytu lub transzy. Bank zobowiązał się do poinformowania kredytobiorcy w terminie 7 dni od dnia całkowitego wykorzystania kredytu

o wysokości wyrażonej w walucie CHF, wysokości odsetek w okresie karencji oraz wysokości rat kapitałowo-odsetkowych (dowód: § 1 Aneksu nr (...) k. 76-76v, k. 406-407).

Zmianie uległ również §4 umowy, zgodnie z którym od dnia zawarcia Aneksu nr (...) każda transza kredytu wykorzystywana jest w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu wysokości transzy według kursu kupna zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania danej transzy (dowód: §4 pkt 1a umowy k. 76v, k. 407).

Z uwagi na dokonane przeliczenie strony zmieniły oprocentowanie kredytu poprzez ustalenie, iż jest ono zmienne i stanowi sumę stawki odniesienia oraz stałej marży Banku

w wysokości 1,25 p.p. W dniu zawarcia Aneksu nr (...), tj. 4 lipca 2008 r., oprocentowanie kredytu wynosi 4,04% w stosunku rocznym i jest równe stawce odniesienia, którą jest stawka rynku pieniężnego LIBOR 3-miesięczny z zaokrągleniem do dwóch miejsc po przecinku, z ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc zawarcia Aneksu nr (...) publikowana na stronie serwisu R. lub na jakimkolwiek ekranie zastępczym, powiększonej o marżę Banku. Pierwsza zmiana oprocentowania wynikająca ze zmiany stawki odniesienia określonej w pkt 2 nastąpi po miesiącu kalendarzowym następującym po miesiącu, w którym zostanie zawarty Aneks nr (...), w dniu ustalonym jako płatność raty odsetkowej, tj. 28 sierpnia 2008 r. Kolejne zmiany oprocentowania miały następować w okresach trzymiesięcznych (dowód: §8 pkt 1-5 umowy zmieniony Aneksem nr (...) k. 76v, k. 407).

Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych podlegała określeniu w CHF. Spłata rat kapitałowo-odsetkowych dokonywana miała być w złotych po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo-odsetkowych według kursu sprzedaży dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu spłaty. Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych w złotych zależy od wysokości kursu sprzedaży dewiz dla CHF obowiązującego w Banku w dniu spłaty, a tym samym zmiana wysokości w/w kursu waluty ma wpływ na ostateczną wysokość spłaconego przez kredytobiorcę kredytu (dowód: §9 ust. 2 umowy zmieniony Aneksem nr (...) k. 76v, k. 407).

Od dnia zawarcia Aneksu nr (...) wysokość należnych odsetek określona jest w CHF. Spłata należnych odsetek dokonywana jest w złotych po uprzednim przeliczeniu należnych odsetek według kursu sprzedaży dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu spłaty. Wysokość należnych odsetek w złotych zależy od wysokości kursu sprzedaży dewiz dla CHF obowiązującego w Banku w dniu spłaty (dowód: §9 ust. 6 umowy w zmieniony Aneksem nr (...) k. 77, k. 408).

Do §11 umowy został również dodany ust. 8 i 9 w myśl których, w związku z zaciągnięciem kredytu denominowanego w walucie wymiennej Kredytobiorca oświadczył, że został poinformowany przez Bank o ryzyku związanym ze zmianą kursów walut oraz rozumie wynikające z tego konsekwencje a także, że Kredytobiorca akceptuje zasady funkcjonowania kredytu denominowanego w walucie wymiennej, w szczególności zasady dotyczące określenia kwoty kredytu w walucie wskazanej w §2 umowy, sposobu uruchomienia i wykorzystania kredytu określone w §4 umowy i warunki jego spłaty określone w §9 umowy (dowód: §11 umowy zmieniony Aneksem nr (...) k. 77, k. 408).

Strony zastrzegły jednocześnie, że przedmiotowy Aneks nie stanowi odnowienia, o którym mowa w art. 506 k.c. (dowód: §6 Aneksu nr (...), k. 77, k. 408).

Aneksem nr (...) z 30 czerwca 2009 r. strony doprecyzowały adres kredytowanej nieruchomości (dowód: Aneks nr (...) k. 79-79v).

Kredyt został uruchomiony w 12 transzach. Kwota wypłacona do dnia 4 lipca 2008 r. w w/w dacie zgodnie z Aneksem nr (...) została przeliczona po kursie 2,0129 zł/CHF co stanowiło kwotę 151 289,18 CHF i obejmowała 7 transzy wypłaconych w datach 23 lipca 2007 r., 5 września 2007 r., 6 listopada 2007 r., 31 grudnia 2007 r., 28 lutego 2008 r., 29 kwietnia 2008 r. i 4 lipca 2008 r. Kolejne transze zostały uruchomione:

- a/ w dniu 8 lipca 2008 r. w kwocie 50 755 zł przeliczona po kursie 1,9902 zł/CHF co stanowiło 25 502,46 CHF;
 - b/ w dniu 10 października 2008 r. w kwocie 50 755 zł przeliczona po kursie 2,2884 zł/CHF co stanowiło 22 179,25 CHF;
 - c/ w dniu 7 stycznia 2009 r. w kwocie 25 377,50 zł przeliczona po kursie 2,5302 zł/CHF co stanowiło 10 029,84 CHF;
 - d/ w dniu 8 kwietnia 2009 r. w kwocie 25 377,50 zł przeliczona po kursie 2,8628 zł/CHF co stanowiło 8 864,57 CHF;
 - e/ w dniu 14 maja 2009 r. w kwocie 50 755 zł przeliczona po kursie 2,8696 zł/CHF co stanowiło 17 687,13 CHF.
- Wszystkie transze zostały wypłacone w PLN (dowód: zestawienie k. 416-421, zlecenie uruchomienia środków k. 422-433).

W celu udzielenia kredytu indeksowanego Bank pozyskiwał walutę CHF w oparciu o depozyty lub pożyczki. Przy kredytach indeksowanych Bank stosował własne Tabele Kursowe, do określenia których przyjmował spread, wyznaczany przez zarząd Banku, Tabele były tworzone w różnych godzinach. Jedna tabela dotyczyła wszystkich klientów banku. Umowy kredytu indeksowanego stanowiły wzorce umowne, uzupełniane o określone parametry.

W ramach procedur stosowanych przez Bank nie wprowadzono obowiązku prezentowania historycznych kursów waluty, czy też informacji o zabezpieczeniu ryzyka klienta. Bank zabezpieczał swoje ryzyko zamykając swoje pozycje walutowe (dowód: zeznania świadka K. Ż. nagranie rozprawy z 27 września 2019 r. k. 698v-700v, zeznania świadka P. T. - nagranie rozprawy z 27 września 2019 r. k. 700v-701v, częściowo zeznania świadka M. M. - nagranie rozprawy z 27 września 2019 r. k. 701v-702).

Pismem z 28 lipca 2017 r. powodowie wystąpili przeciwko pozwanemu z zażądaniem do ugody, w którym zakwestionowali postanowienia przeliczeniowe podnosząc, iż mają one charakter abuzywny. Wnieśli o zapłatę kwoty

428 129 zł odpowiadającej świadczeniom spełnionym przez powodów na rzecz pozwanego, łącznie z ubezpieczeniem oraz zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych (dowód: zawiązanie do ugody k. 727-734).

Posiedzenie w w/w zakresie odbyło się 22 grudnia 2017 r., i zakończyło się stwierdzeniem braku możliwości zawarcia ugody (dowód: protokół posiedzenia z 22 grudnia 2017 r. k. 741).

Pismem z 21 maja 2019 r. powodowie wezwali pozwanego aby w terminie 7 dni od doręczenia pisma zwrócił wszystkie zapłacone przez powodów do dnia 28 marca 2019 r. kwoty w związku z umową kredytu, tj. kwotę 343 664,02 zł oraz wszystkie kwoty uiszczone po w/w dacie z uwagi na fakt, iż Aneks nr (...) jest nieważny, ewentualnie kwotę 126 832,14 zł tytułem nienależnie pobranych rat spłaty kredytu w zawyżonej wysokości z uwagi na fakt, że Aneks nr (...) zawiera nieuczciwe postanowienia umowne bezskuteczne wobec powodów (dowód: przedsądowe wezwanie do zapłaty k. 80-81, k. 83, potwierdzenie nadania k. 82, śledzenie przesyłki k. 88).

W przypadku pominięcia klauzuli waloryzacyjnej zawartej w Aneksie nr (...) z dnia 4 lipca 2008 r. w okresie od dnia zawarcia Aneksu nr (...) do 28 marca 2019 r. powodowie powinni uiścić kwotę 216 703,20 zł. Różnica pomiędzy wysokością wpłat faktycznie dokonanych przez powodów i wysokością rat należnych wyniosłaby 140 676,36 zł (kwota faktycznie dokonanych wpłat wyniosła 357 379,56 zł – dowód opinia biegłej sądowej K. J. k. 788).

W przypadku pominięcia Aneksu nr 3 umowa kredytu nie zostaje przekształcona na kredyt indeksowany do waluty CHF co oznacza, że wypłacone kwoty nie zostały przeliczone na CHF, a oprocentowanie kredytu wynikało z umowy kredytu, tj. było zmienne i stanowiło sumę stopy odniesienia i stałej marży Banku w wysokości 0,9 p.p. Stopą odniesienia był WIBOR 3M zaokrąglony do dwóch miejsc po przecinku, z ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc zawarcia umowy, publikowany na stronie serwisu R. lub też na jakimkolwiek ekranie zastępczym. W okresie od dnia zawarcia aneksu nr (...) do 28 marca 2019 r. powodowie zapłacili na rzecz pozwanego Banku kwotę 357 379,56 zł. Przy pominięciu Aneksu nr (...) powodowie zapłaciliby kwotę 322 787,95 zł.

Różnica pomiędzy kwotą zapłaconą w w/w okresie a kwotą jaką zapłaciliby gdyby umowa nie uległa konwersji zgodnie z Aneksem nr (...) wyniosłaby 34 591,61 zł (357 379,56 zł – 322 787,95 zł – opinia uzupełniająca biegłej K. J. z października 2020 r. k. 915-918).

Powyższy stan faktyczny, Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów, tj. dowodów z dokumentów, dowodów z zeznań świadków K. Ż., P. T., M. M., dowodu ze złożonych przez powodów wyjaśnień w charakterze strony oraz dowodu z opinii biegłego sądowego K. J..

Jeśli chodzi o dowody z dokumentów wskazanych w stanie faktycznym, Sąd uznał je za obiektywne, wiarygodne, gdyż nie budziły one wątpliwości co do ich autentyczności i nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania.

Sąd dał również wiarę w części zeznaniom świadków K. Ż., P. T., M. M., w zakresie w jakim dotyczyły okoliczności istotnych dla rozpoznania sprawy. Zaznaczyć należy, iż żaden ze świadków nie uczestniczył w prezentowaniu powodom oferty w 2008 r. dotyczącej przeliczenia kredytu udzielonego w PLN na walutę CHF, w wyjaśnieniu mechanizmu waloryzacji a także w prezentowaniu sposobu tworzenia tabeli kursowej przez Bank. Zeznania w/w świadków dotyczyły mechanizmów stosowanych przez Bank, w tym w zakresie konwersji PLN na walutę CHF, finansowania pozyskiwanego przez bank, tworzenia tabel kursowych, w tym stosowania spreadu walutowego ustalanego przez zarząd Banku. W/w świadkowie potwierdzili również, że umowa miała charakter wzoru umownego stosowanego przez bank, który nie proponował swoim klientom mechanizmów zabezpieczenia przed ryzykiem kursowym ale również w celu wyjaśnienia jego znaczenia i istoty nie prezentował historycznych kursów waluty, do której następowała konwersja umowy. W tym też zakresie w ocenie Sądu zeznania w/w świadków jako spójne ze złożonymi dokumentami, jak również wyjaśnieniami powodów złożonymi w charakterze strony zasługiwały na wiarę. W ocenie Sądu złożone przez w/w świadków zeznania w prezentowanym zakresie były szczerze, obiektywne a przede wszystkim oparte na wiedzy i doświadczeniu pozyskanym w ramach obowiązków wykonywanych w pozwanym banku.

W pozostałym zakresie dotyczyły okoliczności nieistotnych dla oceny charakteru Aneksu nr (...), lub też jak w przypadku K. Ż. w zakresie wykonywanych symulacji na różnych walutach czy prezentowania zmiany kursu waluty z ostatnich 12 miesięcy poprzedzających zawarcie aneksu nie znalazły odzwierciedlenia w dokumentach złożonych przez stronę pozwaną.

Za podstawę ustaleń faktycznych, Sąd w całości przyjął natomiast wyjaśnienia powodów złożone w charakterze strony, które należało uznać za obiektywnie wiarygodne, spójne i logiczne, wobec czego Sąd dał im wiarę w całości. Powodowie nie tylko wyjaśnili okoliczności w jakich doszło do uzyskania oferty konwersji kredytu do waluty CHF, ale również podali sposób przedstawienia oferty. Zaznaczyć przy tym należy, iż powodowie w sposób szczery przyznali, że zaufali pracownikom pozwanego, którzy nie wskazywali na ryzyka jakie są związane z waloryzacją kredytu. Wskazali również, że wiedzą powszechną była informacja, że są dwa kursy, tj. kupna i sprzedaży, niemniej jednak nikt nie zwrócił im uwagi na dotychczasowy wzrost kursu waluty. Dodać także należy, iż Sąd oceniając wiarygodność wyjaśnień powodów miał na uwadze fakt, iż pozostawały one kompatybilne z dokumentami złożonymi do akt sprawy a zasadniczo z ich brakiem, albowiem pozwany nie zaoferował Sądowi żadnego dokumentu, z którego wynikałaby informacja o ryzyku związanym z kredytem denominowanym. Ponadto wbrew twierdzeniu pozwanego wyjaśnienie ryzyka walutowego, nie zostało zawarte również w §11 ust. 8 i 9 Umowy, tj. postanowieniach dodanych Aneksem nr (...) albowiem w ramach w/w zapisów zostało zawarte oświadczenie, dotyczące świadomości i akceptacji tegoż ryzyka niemniej jednak nie odzwierciedla ono sposobu jego zaprezentowania. Ponadto nie ulega wątpliwości, na co zwrócił uwagę świadek M. M., iż stosowane przez pozwanego dokumenty stanowiły szablony, które to zapisy również należy uznać za standardowe, wprowadzone do umowy w związku z zastosowanym mechanizmem przeliczeniowym, oraz obligatoryjne niemniej jednak nie podważają one twierdzeń powodów, iż poza ich ujawnieniem ryzyko związane z indeksacją - ryzykiem walutowym nie zostało im wyjaśnione.

Sąd poczynił również ustalenia w oparciu o opinię główną i opinię uzupełniającą biegłej sądowej z zakresu rachunkowości i finansów K. J., które uznał za sporządzone w sposób rzeczowy, rzetelny oraz przekonujący, w oparciu o wiedzę fachową. Powołana biegła sądowa to kompetentna osoba, posiadająca odpowiednie w tym kierunku specjalistyczne wykształcenie i wieloletnie doświadczenie zawodowe. Sposób badań zaprezentowany przez biegłą wskazuje na prawidłowy tok podejmowania kolejnych czynności analitycznych. W przedmiotowej opinii biegła dokonała wyliczenia należnych rat kapitałowo - odsetkowych kredytu, przy założeniu bezskuteczności klauzuli waloryzacyjnej i przy zachowaniu w mocy pozostałych zapisów umownych oraz kwoty nadpłaconej przez powodów poprzez spłatę rat w wysokości wyższej niż należna. Opinia została sporządzona w sposób charakterystyczny dla tego typu dokumentów. Biegła w opinii szczegółowo uzasadniła podstawy dokonanych analiz i wyliczeń, z odwołaniem do dokumentów stanowiących materiał dowodowy sprawy. Wszystko to pozwala ocenić opinię jako rzetelną, niebudzącą wątpliwości co do wiedzy i fachowości jej autora. Ponadto przy dokonywaniu wyliczeń przy zastosowaniu parametrów związanych ze stopą procentową, tj. WIBOR 3M i marży określonej w umowie, zasad zmian stawki referencyjnej, biegła uwzględniła dane ze strony internetowej money .pl, które jednak nie były przez żadną ze stron kwestionowane. Z tego względu, Sąd przyjął ww. opinię i opinię uzupełniającą, za bezstronny i wiarygodny dowód w sprawie.

Na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c., Sąd pominął wniosek dowodowy pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, na fakty wskazane w pkt 5, 6 odpowiedzi na pozew (k. 755) oraz na tezy wskazane w pismach z 15 września 2020 r. i 17 sierpnia 2020 r. (k. 952) dotyczące m.in. przeprowadzenia wyliczeń wg kursu średniego NBP oraz wyliczenia wynagrodzenia za korzystanie z udostępnionego kredytu uznając, iż z uwagi na specyfikę niniejszego postępowania, w ramach którego strona powodowa nie domaga się stwierdzenia nieważności umowy lecz wyłącznie Aneksu nr (...), co skutkuje pozostawienie umowy w mocy zgodnie z brzmieniem jej pierwotnych zapisów, tj. umowy opiewającej na walutę w PLN z oprocentowaniem, którego podstawę stanowi stawka referencyjna WIBOR 3M właściwa dla ceny pieniądza – złotego polskiego, nie mają one znaczenia dla rozpoznania sprawy. Ponadto w ocenie Sąd nie istniała podstawa do przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego w ramach którego Sąd poleciłby uzupełnienie postanowień umowy poprzez podstawienie

w miejsce zapisów dotyczących tabel kursowych banku – średniego kursu NBP, albowiem skutkiem ich analizy czy to pod kątem abuzywności czy też sprzeczności z przepisami powszechnie obowiązującymi, będzie zawsze usunięcie całych zapisów dotyczących przeliczenia czy to salda kredytu czy poszczególnych rat a nie wyłącznie części postanowienia w postaci odniesienia do Tabeli kursowej banku.

Sąd pominął również wnioski dowodowe pozwanego o przeprowadzenie dowodu z dokumentów opisanych w punkcie 3 ppkt 3 lit f)-j) oraz ppkt 4 lit a) i b) odpowiedzi na pozew oraz załączonych do pisma z 15 września i 17 sierpnia 2020 r., które z uwagi na ich charakter mogły co najwyżej stanowić wzmocnienie argumentacji stron, niemniej jednak nie mogły stanowić dowodu z dokumentów, na podstawie których Sąd dokonałby ustaleń faktycznych czy też oceny prawnej. Dodać również wypada, że taki tylko charakter mogły mieć prywatne ekspertyzy, które pozwany złożył w celu przedstawienia skutków uzłotowienia kredytu walutowego ze stawką LIBOR, które to w dodatku z przyczyn wskazanych już powyżej nie miały znaczenia dla rozpoznania niniejszej sprawy (postanowienie z 1 lutego 2020 r. k. 755, postanowienie z 22 kwietnia 2021 r. k. 951).

Sąd pominął również dowody z dokumentów zawnioskowane przez powodów, jako nie niemogące stanowić podstawy do oceny kwestii prawnych spornych w niniejszej sprawie (k. 952 postanowienie z 22 kwietnia 2021 r.).

Sąd pominął także dokumenty stanowiące wyliczenia wykonane przez powodów, które w świetle sporządzonej opinii przez biegłą należało uznać za niemogące stanowić podstawy dokonania ustaleń faktyczny, w sytuacji gdy na tożsame fakty została sporządzona w toku niniejszego postępowania opinia przez biegłego sądowego, a ponadto z uwagi ostatecznie na modyfikacje powództwa to wyliczenia wynikające z opinii stanowiły żądania zapłaty sformułowane przeciwko pozwanemu.

Sąd zważył, co następuje:

Na podstawie całości zgromadzonego materiału w sprawie Sąd uznał, iż na uwzględnienie zasługuje powództwo ewentualne w ostatecznym kształcie sformułowane w piśmie z 18 lutego 2021 r. z modyfikacją w zakresie daty żądanych odsetek.

Dochodzona ostatecznie przez powodów w ramach roszczenia ewentualnego kwota w wysokości 34 591,61 zł jako świadczenie nienależne stanowiła różnicę pomiędzy wpłatami dokonanyymi przez powodów w okresie od zawarcia Aneksu nr (...) do 28 marca 2019 r. czynionymi zgodnie z postanowieniami Aneksu nr (...) a sumą wpłat jakie powinni poczynić w w/w okresie przy przyjęciu, iż Aneks nr (...) do umowy kredytu na cele mieszkaniowe z 19 lipca 2007 r. był nieważny.

Zawarta przez strony umowa stanowiła umowę kredytu hipotecznego, na podstawie której bank zobowiązał się do udostępnienia kredytobiorcom kwotę 507 550 zł na określony cel, zaś powodowie zobowiązali się do spłaty w/w kwoty w terminie 360 miesięcy wraz z odsetkami ustalonymi wg zmiennego oprocentowania.

Przedmiotowe postanowienia zostały pomiędzy stronami uzgodnione i znalazły wyraz w treści umowy.

Wysokość spłaty, tj. rat kredytu została określona w harmonogramie aktualizowanym po wypłacie każdej z transzy, w ramach którego po ostatniej transzy raty obejmowały część kapitałową i część odsetkową.

Dopiero na skutek Aneksu nr (...) z 4 lipca 2008 r. kwota udzielonego kredytu, została poddana konwersji na walutę CHF, przy czym wypłacona kwota 304 530 zł wg kursu kupna waluty z Tabeli kursowej Banku z dnia 4 lipca 2008 r., natomiast pozostała kwota podlegała wypłacie w uzgodnionych sześciu transzach nadal w złotych polskich, które podlegały przeliczeniu na walutę CHF wg kursu kupna dewiz ustalonego w Tabeli kursów obowiązującej z dnia wypłaty transzy kredytu. Od daty zawarcia aneksu saldo kredytu, pomimo udostępnienia kwoty w PLN, podlegało wyrażeniu w CHF. Ostatecznie po wypłacie wszystkich transzy saldo stanowiące zobowiązanie powodów

opiewało na kwotę 235 552,43 CHF, która to stanowiła zobowiązanie powodów podlegające spłacie przez okres 337 miesięcy w ratach kapitałowo-odsetkowych. Przedmiotowa kwota stanowiła podstawę oprocentowania, raty były wyrażone

w walucie CHF, niemniej jednak powodowie dokonywali spłat nadal w PLN, po ich przeliczeniu po kursie sprzedaży wynikającego z tabeli kursów walut tworzonej przez (...) Bank S.A.

W aneksie nr (...) pomimo zastrzeżenia konwersji - saldo zobowiązania powodów w walucie CHF nie zostało określone. Postanowienie §9 ust. 2 umowy w brzmieniu ustalonym Aneksem nr (...) określało, iż sama rata kapitałowo-odsetkowa określona jest w CHF niemniej jednak spłata rat kapitałowo-odsetkowych dokonywana jest nadal w złotych polskich po uprzednim przeliczeniu według kursu sprzedaży dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu spłaty.

Powyższe zasady zostały odniesione również do wysokości odsetek, które od dnia zawarcia Aneksu nr (...) były określone w CHF przy czym ich spłata dokonywana miała być

w PLN po uprzednim przeliczeniu według kursu sprzedaży dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu spłaty - §9 ust. 6 umowy.

Niezależnie od powyższego w myśl §4 Aneksu nr (...) pozostałe warunki nie uległy zmianie przez co powodowie nie uzyskali również informacji o możliwości spłaty rat w walucie kredytu wobec czego zapisy §9 ust. 4 i 6 umowy zmienionej Aneksem nr (...) przewidujące zasady spłaty

w PLN po przeliczeniu wg kursu sprzedaży należało uznać za jedyną możliwą formę spłaty rat kredytu udostępnioną przez pozwanego.

W tym miejscu należy również podkreślić, iż z uwagi na sam fakt konwersji co do kwoty 304 530 zł czyli wypłaconych już 7 transzy, nie było możliwe domaganie się przez powodów wypłaty kredytu w CHF. Ponadto pozwany pomimo pozostałej do wypłaty w kolejnych transzach kwoty 203 020 zł również nie przewidział możliwości wypłaty jej w walucie CHF. Jak już wskazano powyżej wszelkie transze na niezmiennych warunkach podlegały realizacji w złotych polskich zgodnie z §4 ust. 1a umowy zmienionej Aneksem nr (...). Powyższe oznacza, iż z uwagi na zasady indeksacji (w umowie oznaczonej jako waloryzacja, denominacja) powodowie nie uzyskali prawa wyboru waluty kredytu w jakiej miała nastąpić wypłata. Przez zmianę umowy (...) nr (...), środki podlegające udostępnieniu powodom nadal miały być wypłacone w PLN.

Z uwagi na przywołane zapisy Aneksu nr (...), zgodnie z którymi zarówno wypłata, jak i spłata kredytu następowała w PLN, niemniej jednak zarówno wysokość zobowiązania powodów jak i wysokość każdej raty spłaty kredytu podlegały określeniu w walucie CHF, ukształtowany stosunek umowy miał charakter kredytu indeksowanego a nie denominowanego jak wskazano w postanowieniach Aneksu nr (...).

W świetle bardzo specyficznego ukształtowania stosunków pomiędzy stronami, w wyniku których najpierw strony łączyła umowa kredytu w PLN a następnie kredytu indeksowanego oraz z uwagi na podniesione zarzuty, które odnosząc się do kwestionowania mechanizmu indeksacji zawartego w §9 ust. 2, ust. 6 oraz w §4 ust. 1a umowy zmienionych Aneksem nr (...) do umowy w ocenie Sądu, powyższe prowadziło do nieważności całego Aneksu nr (...) a nie jedynie eliminacji postanowień waloryzacji z pozostawieniem stopy procentowej stanowiącej cenę waluty CHF, tj. jedynie niektórych zapisów Aneksu nr (...). Ustalenie natomiast nieważności Aneksu nr (...) prowadziło do dalszego związania umową kredytu mieszkaniowego udzielonego w walucie PLN na warunkach określonych w umowie, tj. przy zastosowaniu stawki oprocentowania określonej w umowie, składającej się z marży 0,9 p.p. i stawki referencyjnej WIBOR 3M, nie zaś do nieważności całej umowy, w którym to zakresie pozwany formułował szereg zarzutów pomimo, iż strona powodowa takiego roszczenia w ogóle nie dochodziła.

W tej sytuacji istotą niniejszego postępowania była ocena Aneksu nr (...), w tym ustalenie czy i w jakim zakresie strony są nim związane z uwagi na wprowadzony nim mechanizm waloryzacji zmieniający całkowicie charakter umowy kredytu mieszkaniowego, w tym czy eliminacji podlegają wyłącznie postanowienia określające zasady przeliczenia

kapitału już wpłaconego i podlegającego wypłacie w kolejnych transzach oraz postanowienia określające zasady przeliczenia rat spłaty kredytu, czy też nieważny jest cały Aneks nr (...). W tym miejscu zaznaczyć należy, iż powodowie, pomimo kilku modyfikacji powództwa, konsekwentnie powoływali się jedynie na abuzywność mechanizmu indeksacji, ewentualnie nieważność Aneksu nr (...) ale nigdy nie formułowali roszczeń zmierzających do podważenia ważności całej umowy kredytu mieszkaniowego. W tym bowiem zakresie nie zaprzeczali ani uzgodnionej kwocie kredytu, ani też określonym w niej zasadom spłaty, w tym stawki oprocentowania. Z uwagi zatem na zakres dochodzonych żądań istotne było czy strony swoją wolą i świadomością objęły wszystkie istotne postanowienia Aneksu nr (...), którym wprowadzono indeksację, w tym czy uzgodniły kwotę kredytu, czy znały wysokość zobowiązania i wysokość rat wyrażonych

w walucie CHF a podlegających płatności w PLN, czy potrafili je ustalić na w/w datę biorąc pod uwagę, iż wprowadzony Aneksem nr (...) mechanizm stanowił podstawę do określenia świadczenia głównego umowy. Co również istotne ocenie podlegać będzie obowiązek informacyjny, który

w niniejszej sprawie z uwagi na jej specyfikę nie może być poczytany jako przedkontraktowy albowiem wszystkie zmiany umowy, jej przekształcenie nastąpiło już w toku jej wykonywania.

Przystępując do oceny zgłoszonych roszczeń w pierwszej kolejności pochylić się należy nad przesłanką materialnoprawną roszczenia o ustalenie, w ramach którego powodowie dochodzili ustalenia bezskuteczności postanowień umowy zmienionych Aneksem nr (...), tj. §2 ust. 1 lit. a, §2 ust. 1 lit. b, §2 ust. 2, §4 ust. 1a, §9 ust. 2 i 6 i §12 ust. 2 – jako roszczenie główne ewentualnie ustalenia nieważności Aneksu nr (...) w całości. Jak już wskazano powyżej z uwagi na sprzeczność kwestionowanych postanowień z przepisami prawa, a nie tylko ich abuzywny charakter, za dalek idące powództwo Sąd uznał roszczenie o ustalenie nieważności Aneksu nr (...), które pomimo oznaczenia go jako roszczenie ewentualne zostanie poddane analizie jako pierwsze.

Przystępując do oceny podkreślić wypada, iż powodowie mogli łączyć roszczenia o zapłatę z żądaniem ustalenia nieważności Aneksu nr (...), bez względu na to czy roszczenia o zapłatę (wywodzone przesłankowo z nieważności Umowy) podlegają uwzględnieniu czy też oddaleniu.

Jedną z przesłanek badanych przy rozważaniu celowości wykorzystania powództwa o ustalenie (art. 189 k.p.c.) jest znaczenie, jakie wyrok ustalający wywarłby na sytuację prawną zainteresowanego takim rozstrzygnięciem. O występowaniu interesu prawnego świadczy możliwość stanowczego zakończenia na tej drodze sporu, natomiast przeciwko jego istnieniu - możliwość uzyskania pełniejszej ochrony praw w drodze innego powództwa (zob. m.in. wyrok SN z 15 października 2002 r. II CKN 833/00, Lex nr 483288; wyrok SN z 30 listopada 2005 r. III CK 277/05, Lex nr 346213; wyrok SN z 02 lutego 2006 r. II CK 395/05, Lex nr 192028; wyrok SN z 29 marca 2012 r., I CSK 325/11, Lex nr 1171285; wyrok SN z 05 września 2012 r., IV CSK 589/11, Lex nr 1232242).

Innymi słowy interes prawny zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni stronie powodowej ochronę jej prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Postępowanie cywilne oparte jest bowiem na założeniu, że realizacja praw na drodze sądowej powinna być celowa i możliwie prosta, udzielana bez mnożenia postępowań. Założenie to realizuje wymaganie wykazania interesu prawnego w wypadku żądania ustalenia istnienia (nieistnienia) stosunku prawnego lub prawa i przyjęcie jako zasady, że możliwość uzyskania skuteczniejszej ochrony w drodze innego powództwa podważa interes prawny w żądaniu ustalenia.

Bacząc na powyższe zastrzeżenia, według Sądu, niepewność stanu prawnego powodująca potrzebę uzyskania ochrony prawnej powodów uznać trzeba za niewątpliwą oraz obiektywną. Powodowie zgłaszają wątpliwości rzutujące na możliwość wykonywania spornego stosunku prawnego po jego konwersji na umowę kredytu indeksowanego do waluty CHF. Wskazują na nieważność Aneksu Nr (...), wynikającą z istoty umowy kredytu, zasad ogólnych bądź zasad współżycia społecznego, mechanizmu indeksacji. W ocenie Sądu powodowie mają prawo do uzyskania odpowiedzi na pytanie czy Aneks nr (...) zmieniający w istotny sposób charakter rodzaj zawartej umowy w kształcie określonym przez pozwanego wiąże ich, a jeśli tak to w jakim zakresie, tj. czy w całości czy w części, czy też z uwagi na zawarte w nim

zapisy modyfikujące dotychczasowy stosunek umowny w istotny sposób, jest nieważny. Z uwagi na powyższe ustalenie ważności/nieważności Aneksu Nr (...) pozwali na udzielenie odpowiedzi czy powodowie nadal są związani stosunkiem umownym kredytu na cele mieszkaniowe na warunkach określonych w pierwotnym kształcie umowy, uzgodnionym pomiędzy stronami czy też uległ on skutecznej modyfikacji czy to wyłącznie w zakresie stopy procentowej czy również i powiązanego z nim mechanizmu indeksacji.

Opisany wyżej sposób ochrony prawnej powodów - definitywne zakończenie sporu w zakresie wszelkich skutków prawnych, jakie mogą wynikać z kwestionowanego stosunku prawnego, możliwy jest do zrealizowania wyłącznie poprzez orzeczenie w sentencji wyroku

o ważności bądź nieważności spornego Aneksu nr (...). Postawienie tej tezy wynika z treści art. 365 § 1 k.p.c. oraz przeważającej w orzecznictwie wykładni tego przepisu, według której sentencją wyroku objęte jest rozstrzygnięcie o żądaniach stron (art. 325 k.p.c.), którego faktyczne i prawne podstawy zawiera uzasadnienie (art. 328 § 2 k.p.c.). Z mocy wiążącej wyroku o świadczenie korzysta wyłącznie rozstrzygnięcie, nie rozciąga się ona na kwestie pozostające poza sentencją, w tym ustalenia i oceny dotyczące stosunku prawnego stanowiącego podstawę żądania, o którym orzeczono. Moc wiążąca w zakresie ustanowionym w art. 365 k.p.c. odnosi się tylko do „skutku prawnego”, który stanowił przedmiot orzekania i nie oznacza związania sądu (i stron) ustaleniami zawartymi w uzasadnieniu orzeczenia (por. orzeczenia SN: z 13 stycznia 2000 r. II CKN 655/98, Lex nr 51062; z 23 maja 2002 r. IV CKN 1073/00, LEX nr 55501; z 08 czerwca 2005 r. V CK 702/04, Lex nr 402284; z 03 października 2012 r., II CSK 312/12, Lex nr 1250563).

Konstatując powyższe jeszcze raz podkreślić należy, iż ustalenie nieważności Aneksu nr (...) zakończy definitywnie pomiędzy stronami spór albowiem będzie prowadził po pierwsze do określenia warunków umowy kredytu na cele mieszkaniowe zawartej 19 lipca 2007 r., na których strony mają ją realizować w przyszłości, a jednocześnie na jakich powinny ją wykonywać od samego początku a bynajmniej od daty 4 lipca 2008 r. Powyższe będzie również skutkowało określeniem w sposób jednoznaczny waluty kredytu, waluty zobowiązania powodów, która pozostanie tożsama, stawki oprocentowania, okresu czasu, na który powodowie zawarli umowę. Przy takim określeniu warunków umowy, praw i obowiązków stron, szczególnie czy doszło czy nie doszło do wprowadzenia do umowy mechanizmu indeksacji, roszczenie pieniężne jawi się jedynie jako skutek poczynionych ustaleń, który poza rozliczeniem w ramach niniejszego postępowania, nie będzie wymagał formułowania przez powodów dalszych roszczeń pieniężnych.

Przechodząc do oceny poszczególnych twierdzeń i zarzutów formułowanych przez powodów na kanwie niniejszego postępowania, zmierzających do wykazania nieważności Aneksu nr (...), na wstępie zastrzeżenia wymaga, iż najdalej idącymi zarzutami powodów, były zarzuty wskazujące na bezwzględną jego nieważność, na co już zwrócono uwagę powyżej wobec nie uzgodnienia wszystkich istotnych postanowień umowy, naruszenie zasady walutowości i nominalizmu. Z tych też względów zarzuty dotyczące abuzywność klauzul indeksacyjnych zarówno jako zmierzające do ustalenia nieważności Aneksu nr (...) do umowy z 19 lipca 2007 r., jak również ewentualnie do pozostawienia w mocy tegoż Aneksu niemniej jednak po usunięciu z niego zapisów dotyczących mechanizmu indeksacji musiały być traktowane jako dodatkowa podstawa faktyczna roszczeń powodów.

Zauważyć należy, że Dyrektywa nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich, przewiduje w art. 8 możliwość przyjęcia lub utrzymania bardziej rygorystycznych przepisów prawnych przez państwa członkowskie. Przepisy o niedozwolonych postanowieniach umownych należy uznać za przepisy szczególne wobec kryterium zasad współżycia społecznego jako wyznaczających granice swobody umów, odwołują się bowiem do zbliżonych wartości pochodzących spoza systemu prawnego. Jednak inna treść i funkcja kryterium istoty (natury) stosunku prawnego, jako odwołująca się nie tyle do norm pozaprawnych (jak zasady współżycia społecznego czy dobre obyczaje), a do ogólnych zasad prawa zobowiązań, jakie wyprowadzić można z całokształtu norm prawnych regulujących te stosunki, nakazuje w pierwszej kolejności dokonywać oceny stosunku prawnego przy zastosowaniu tego kryterium. Dopiero po stwierdzeniu, że stosunek prawny odpowiada istocie stosunku zobowiązaniowego lub gdy upadek umowy powodowałby dla konsumenta niekorzystne konsekwencje ekonomiczne (konsument oponuje stwierdzeniu nieważności umowy), możliwe jest dokonywanie jego oceny w świetle innych norm ograniczających swobodę kontraktowania do których należy zaliczyć normy szczególne w postaci przepisów

o niedozwolonych postanowieniach umownych.

Zaprezentowany powyżej tok rozumowania potwierdza w ocenie Sądu wyrok Sądu Najwyższego z 29 października 2019 r., w sprawie IV CSK 309/18 (Legalis nr 2237678).

W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy stwierdził, że badana w tym postępowaniu umowa kredytu denominowanego narusza zasady ogólne prawa zobowiązań. Sąd Najwyższy nie stwierdził jednak nieważności badanej umowy na zasadach ogólnych, ze względu na wolę konsumentów utrzymania umowy w mocy. Sąd Najwyższy przeszedł więc w omawianym wyroku na normy szczególne wynikające z przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych, pozostawiając sądowi apelacyjnemu odpowiedź na pytanie, czy umowa kredytu denominowanego może zostać utrzymana w mocy mimo bezskuteczności klauzul waloryzacyjnych w sytuacji gdy konsument nie godzi się na stwierdzenie nieważności umowy, zawierającej niedozwolone postanowienia umowne. Taki tok rozumowania potwierdzają również według Sądu wyroki TSUE w „(...) sprawach frankowych”, orzeczeniu w sprawie „D.” oraz orzeczeniu z 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C#19/20.

Jak już wspomniano ze względu na roszczenia formułowane przez powodów, podstawy faktyczne tychże roszczeń, odwołujące się także do nieważności Aneksu nr (...) na zasadach ogólnych, Sąd rozstrzygając o żądaniach powodów, nie był ograniczony skutkami płynącymi

z wykładni prawa krajowego uwzględniającej cele Dyrektywy nr 93/13. Sąd mógł zatem żądania powodów, rozpoznać według zarzutów najdalej idących, do których zaliczyć należy zarzuty wskazujące na bezwzględną nieważności Aneksu nr (...) na zasadach ogólnych prawa cywilnego.

Sąd, w składzie rozpoznającym żądania powodów, nie podziela ogólnych twierdzeń, wskazujących na niedopuszczalność mechanizmu indeksacji w umowie kredytu, której postanowienia przedmiotowoistotne zostały wskazane w art. 69 ust. 1 ustawy pr. bankowe, czy też sprzeczność co do zasady tak ukształtowanej umowy z zasadami współzycia społecznego. Przedstawione poniżej rozważania sprowadzają się co do zasady do kwestii ważności Aneksu nr (...) postrzeganego jako ten element stosunku umownego, który skutkowałam nawiązaniem pomiędzy stronami stosunku umownego całkowicie odmiennego od jego pierwotnego kształtu.

Z uwagi na powyższe wszystkie rozważania odnoszące się do charakteru, ważności konstrukcji umowy kredytu indeksowanego znajdują pełne odniesienie do Aneksu nr (...), który taki kształt nadał przedmiotowej umowie.

Wskazując zatem na nieważność, powyższe będzie odnoszone wyłącznie do Aneksu nr (...) albowiem, jak już wskazano, pierwotny kształt umowy nie był kwestionowany przez żadną ze stron, w tym zakresie nie były formułowane zarzuty czy to pod kątem jej ważności czy też abuzywności jej postanowień.

Aby dokonać prawidłowej oceny spornej Umowy w kształcie nadanym Aneksem nr (...), pod kątem kryteriów wyrażonych w art. 58 § 1 k.c. należy wyjaśnić, co należy rozumieć przez pojęcia „sprzeczności z prawem”, „czynności zmierzającej do obejścia prawa”. Sprzeczność czynności prawnej z ustawą polega (w najogólniejszym ujęciu) na tym, że indywidualna

i konkretna „norma” postępowania wynikająca z czynności prawnej koliduje z normą generalną i abstrakcyjną wynikającą z ustawy. Sprzeczność taka występuje przede wszystkim wtedy, gdy czynność nie respektuje zakazu ustawowego oraz gdy nie zawiera treści lub innych elementów objętych nakazem wynikającym z normy prawnej. Przez czynność prawną mającą na celu obejście ustawy należy natomiast rozumieć czynność wprawdzie nieobjętą zakazem ustawowym, ale przedsięwziętą w celu osiągnięcia skutku zakazanego przez ustawodawcę. Czynność mająca na celu obejście ustawy zawiera pozór zgodności z ustawą, ponieważ jej treść nie zawiera elementów wprost sprzecznych z ustawą, ale skutki, które wywołuje i które objęte są zamiarem stron naruszają zakazy lub nakazy ustawowe (zob. wyrok SN z 23 lutego 2006 r., II CSK 101/05, Lex nr 180197). Jako podstawowy wyróżnik obejścia prawa należy więc przyjąć zaistnienie okoliczności, które prowadzą, za pomocą legalnych działań, do sytuacji prawnej sprzecznej

z obowiązującymi przepisami, a także należałoby znaleźć normę prawną, która wynikałaby z przepisów prawa i była wskutek powyższych działań naruszona.

Powodowie dowodzili nieważności Aneksu nr (...) – zmieniającego, tworzącego nowy rodzaj zobowiązania stron, ex tunc od chwili jego zawarcia. W związku z tak ukształtowaną podstawą faktyczną, ocena podnoszonych przez powodów zarzutów, musiała odbywać się według stanu prawnego, obowiązującego na datę zawarcia tegoż Aneksu nr (...)

Analizując treść Umowy zmienionej Aneksem nr (...) nie może ulegać wątpliwości, iż jego postanowienia nadal określają wszystkie elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu bankowego (zawarte w art. 69 pr. bank.) – oraz elementy dodatkowe wyodrębniające umowę kredytu bankowego indeksowanego walutą obcą od innych stosunków prawnych. Postanowienia umowne przewidujące, iż w dniu wypłaty kredytu, kwota wypłaconych środków będzie przeliczana na walutę, do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna waluty określonego w bankowej tabeli kursów, wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w walucie indeksacyjnej - po jej przeliczeniu kursu sprzedaży walut określonego w bankowej tabeli kursów dotyczą sposobu wykonania zobowiązania, co samo w sobie nie powoduje zmiany waluty wierzytelności (zob. m.in. wyrok SN 25 marca 2011 r., IV CSK 377/10, Lex nr 1107000; wyrok SN z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, Lex nr 2369626), w żadnej mierze nie stanowi obejścia zasady nominalizmu.

Strony umowy kredytowej, korzystając z zasady swobody umów (art. 353¹ k.c.), mogły poczynić dodatkowe zastrzeżenia, co do sposobu spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie polskiej. Wymóg zawarcia takiego dodatkowego porozumienia wynikał właśnie z faktu, iż zasadą jest, że zobowiązanie wyrażone w walucie polskiej, takie pozostaje, niezależnie od faktycznego sposobu jego wykonania. Taka konstrukcja postrzegana w sposób ogólny, jako pewna koncepcja i konstrukcja prawna nie jest sprzeczna z art. 69 pr. bank. Treść tego przepisu w dacie podpisania Aneksu nr (...) nie zawierała i w dalszym ciągu nie zawiera bowiem bezwzględnie obowiązującej normy prawnej, z której wynikałaby konieczność wyrażenia w umowie, iż waluta, w której udzielono kredyt bankowy, powinna być tożsama z walutą wypłaty i spłaty kredytu.

Przy takiej konstrukcji umownej, kredytobiorca zwraca bankowi wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa bądź niższa odpowiednio do relacji do waluty obcej, gdyż suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu może mieć inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu, ale taka wykorzystana suma - w całości lub części - może mieć inną (wyższą bądź niższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu (zob. m.in. wyrok SN z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, Lex nr 2008735).

Zgodnie z §2 Umowy zmienionym Aneksem nr (...), pozwany udzielił powodom kredytu w kwocie 507 550 złotych polskich. Na dzień zawarcia Aneksu nr (...) lipca 2008 r. wysokość wypłaconego kapitału odpowiadała kwocie 304 530 zł, która to została skonwertowana/indeksowana (waloryzowana) kursem CHF - przeliczona na CHF na zasadach określonych w §2 ust. 1 lit a umowy zmienionego Aneksem nr (...). Następnie zastrzeżono, iż pozostała kwota podlegająca wypłacie w kolejnych transzach również będzie podlegała konwersji – przeliczeniu ale na zasadach określonych w §2 ust. 1 lit. b, §2 ust. 2 i §4 ust. 1a umowy zmienionej Aneksem nr (...). W każdym z w/w zapisów odwoływano się zarówno do kwoty kredytu wyrażonej w walucie polskiej, jak również zasad jej wykorzystania także w walucie polskiej. W aneksie określono warunki konwersji, która została dokonana w oparciu o kurs kupna dewiz (...) Banku S.A. ustalonego dla wypłaconej już kwoty jako kurs kupna z Tabeli Kursowej z 4 lipca 2008 r., zaś dla pozostałych transzy jako kurs kupna z Tabeli kursowej obowiązującej w dacie uruchomienia każdej z transzy.

Zdaniem Sądu, z powyższych ustaleń bezsprzecznie wynika, że zawarta przez strony umowa nawet po zawarciu Aneksu nr (...), nadal stanowi umowę kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej. W ramach tej umowy, bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty co do zasady ustalonej w dniu wydania kwoty kredytu a w niniejszej sprawie

z uwagi na konwersję kwoty kredytu wypłaconej na podstawie umowy kredytu zawartej w PLN w zakresie kwoty wypłaconej na dzień zawarcia Aneksu nr (...) po kursie z w/w dnia, zaś w zakresie pozostałych transzy po kursie kupna z dnia uruchomienia wypłaty. Przedmiotowe ustalenie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat, taka rata jest przeliczana zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku.

Z powyższych względów, uznać należy, iż kredyt został udzielony w złotych polskich, a był jedynie i to w terminie późniejszym (po dwóch latach) objęty konwersją do kursu waluty obcej. Należy zauważyć, że również i w ocenie organów nadzorczych nad rynkiem finansowym nie ulegało wątpliwości, że kredyty indeksowane i denominowane to kredyty w walucie polskiej. Zgodnie ze stanowiskiem Narodowego Banku Polskiego z dnia 6 lipca 2011 r. wyrażonego

w toku prac legislacyjnych nad tzw. ustawą antyspreadową: „kredyt w walucie polskiej „denominowany lub indeksowany” w innej walucie niż polska jest kredytem w złotych. Przyjęcie klauzuli indeksowej w postaci innej waluty (tak samo, gdyby indeksem była cena złota, zboża czy innego dobra majątkowego), nie przekreśla faktu, że zobowiązanie zostało wyrażone w złotych. Kredyt indeksowany nie jest zatem kredytem walutowym. Bank albo inny kredytodawca nie może żądać od kredytobiorcy spłaty kredytu w innej walucie niż złoty, nie ma też obowiązku przyjmowania świadczenia pieniężnego w innej walucie niż złoty (choć w wysokości indeksowanej)”.

Konkludując, zawarta przez strony umowa zmieniona Aneksem nr (...), nadal spełniała wszystkie ustawowe wymogi wynikające z treści art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe, w szczególności spełniała wymogi z art. 69 ust. 2 pkt 2 i 4 Prawa bankowego. Nie ulegało wątpliwości, iż kwota kredytu podlegająca konwersji była znana stronie powodowej, wynikała bowiem z harmonogramu spłaty kredytu realizowanego zgodnie z zapisami umowy z 19 lipca 2007 r., a na skutek zawarcia Aneksu nr (...) została wskazana waluta kredytu, okres kredytowania, terminy i zasady jego zwrotu przez powodów przy zastosowaniu klauzuli indeksacyjnej, a także oprocentowanie kredytu po konwersji kwoty kredytu.

W kontekście argumentacji obu stron, odnoszącej się do umowy kredytu indeksowanego, jako podtypu umowy kredytu bankowego, zwrócić należy uwagę na treść art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw tzw. antyspreadowej (Dz. U. Nr 165, poz. 984), która weszła w życie 26 sierpnia 2011r. Zgodnie

z tym przepisem „w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki”. Przepis ten reguluje kwestie intertemporalne związane z jej stosowaniem i wprost potwierdza, że co do zasady zawieranie umów kredytu indeksowanego było przed wprowadzeniem ww. ustawy dopuszczalne. Na ten temat wypowiedział się także Sąd Najwyższy, który stwierdził, że „ideą dokonania nowelizacji prawa bankowego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. było utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych według nowych zasad (...) Ustawodawca wprowadził narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia” (wyrok SN z 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14, Lex nr 1663827).

Pogląd wyrażony w ww. wyroku przez Sąd Najwyższy o funkcjonowaniu innych aniżeli klasyczna podtypu umowy kredytu bankowego przed wejściem w życie ustawy antyspreadowej, Sąd podziela. Do zaakceptowania jest również stanowisko, że strony tego rodzaju umów kredytowych, dzięki rzeczonyj ustawie mogły konwalidować niejasne postanowienia umowne

w zakresie sposobu przeliczania należności kredytowych zarówno dla należności których termin wymagalności jeszcze nie nastąpił, jak i już dokonanych rozliczeń. Wymaga ono jednakże doprecyzowania, w związku z odmiennymi twierdzeniami podnoszonymi przez strony, w odniesieniu do skutków ustawy antyspreadowej.

Mianowicie aby „naprawić” wskazywane w przywołanym orzeczeniu SN nieprawidłowości powstałe na etapie zawierania takich umów, konieczne było zawarcie przez strony aneksu, stanowiącego nowację zobowiązania kredytowego, na mocy którego dokonano by sprecyzowania niejednoznacznych postanowień umownych oraz korekty rachunkowej takich umów (wyłączenie lub określenie granic spreadu walutowego), zarówno dla salda kredytu ustalanego na dzień uruchomienia środków (które należałoby ponownie przeliczyć, za pomocą jednoznacznych i weryfikowalnych przez kredytobiorcę kryteriów), rat już wniesionych przez kredytobiorcę (za pomocą jednoznacznych i weryfikowalnych kryteriów) jak również przyszłych rat. Trzeba zauważyć, że ustawodawca uchwalając tzw. ustawę antyspreadową nie zdecydował się na dokonanie zmiany z mocy prawa wszelkich umów indeksowanych lub denominowanych walutą obcą, lecz pozostawił to do uzgodnień stron takich umów nakładając na banki obowiązek sprecyzowania niejednoznacznych postanowień (odmiennie aniżeli np. w prawie węgierskim, w którym ustawodawca wprowadził rozwiązania eliminujące spread walutowy z mocy prawa we wszystkich umowach waloryzowanych kursem waluty obcej – zob. uzasadnienie wyroku TSUE w sprawie D., C-118/17).

Zaprezentowaną wyżej wykładnię prawa potwierdza także przytoczony już wyrok TSUE w (...) „sprawie frankowej” z 29 kwietnia 2021 r. (C#19/20), w której trybunał luksemburski wyraźnie wskazał, że ustawa antyspreadowa nie konwaliduje niejasnych postanowień umownych, a sam aneks do umów waloryzowanych kursem waluty obcej, musi posiadać odpowiednią treść, aby możliwym było przyjęcie, że przywrócił on naruszoną przez przedsiębiorcę równowagę kontraktową.

Pozwany powołując się na wejście w życie ustawy antyspreadowej, w żaden sposób nie wykazał, aby strony, dokonały nowacji spornego zobowiązania (art. 506 k.c.), konwalidowały niejasne postanowienia umowne w zakresie indeksacji, wyeliminowały spread walutowy, zarówno przy ustalaniu salda kredytu jak również wniesionych już ratach. Strony nie dokonały nowacji zobowiązania, usuwającej z Umowy, niejednoznaczne postanowienia. Najbardziej jaskrawym przejawem dowolności Banku w kształtowaniu zobowiązania spłacanego przez Kredytobiorcę jest klauzula spreadu walutowego, doliczająca do kursu bazowego ustalonego przez Bank (także niedookreślonego wobec nieznanymi kryteriów stosowanych do jego ustalenia) ujemnej bądź dodatniej marży, mogącej generować od chwili zawarcia Aneksu nr (...), dodatkowe obciążenia Kredytobiorcy, a o którego poziomie i pobieraniu przez Bank, Kredytobiorca nie miał pojęcia. Nadmienić należy, że dotychczasowe orzeczenia wskazujące, że w przypadku rat pobranych od Kredytobiorcy, doszło do skonkretyzowania niejednoznacznych klauzul waloryzacyjnych, są w świetle najnowszego orzecznictwa Sądu Najwyższego a także trybunału luksemburskiego, zupełnie nieaktualne. W przytoczonym już wyroku SN z 29 października 2019 r., w sprawie IV CSK 309/18 skonstatowano, że „Swoista nierówność informacyjna stron, a w szczególności sytuacja, w której konsument dowiaduje się o poziomie zadłużenia ratalnego, już spłaconego w związku z podjęciem odpowiedniej sumy z jego rachunku jest nie do zaakceptowania „...”.

Podsumowując poczynione rozważania wskazać należy, iż strony po zawarciu Aneksu nr (...), który wprowadziły indeksację, dokonując przewalutowania już wypłaconej kwoty oraz zastrzegając ją dla dalszych transzy, pomimo nawet wejścia w życie ustawy antyspreadowej nie zawarły kolejnego aneksu, w którym wprowadziłyby postanowienia w sposób świadomy konwalidujące zapisy przewidujące zasady waloryzacji. Z tych też względów brak jest podstawy do uznania, że na skutek działań strony powodowej doszło do świadomego i celowego zastąpienia zapisów dotyczących tabel kursowych banku, tworzonych wg zasad określonych i znanych wyłącznie stronie pozwanej.

Odnosnie podnoszonych przez stronę powodową braku rzeczywistych przepływów walutowych przy wykonaniu umowy kredytu indeksowanego oraz zabezpieczenia ryzyka banku poprzez stosowane transakcje CIRS/SWAP zwrócić należy uwagę, iż to w jaki sposób Bank, skalkuluje opłacalność danego produktu kredytowego, sfinansuje akcję kredytową po pierwsze nie leży w ogóle w zakresie zainteresowania potencjalnego kredytobiorcy w momencie

zawierania umowy kredytu, a po wtóre nie jest to objęte samą treścią Umowy, której ocena pod kątem zgodności z prawem jest przedmiotem zainteresowania niniejszego postępowania w kontekście roszczeń wywodzonych przez powodów. Jak już zaznaczono strony mogły zawrzeć stosunek prawny o określonej treści w granicach swobody umów. Idąc tokiem rozumowania pełnomocnika powodów należałoby stwierdzić, iż w ramach ciągle zmieniających się stosunków społecznych, gospodarczych, ekonomicznych - z uwagi na ustalone zwyczaje w zakresie określonych czynności prawnych - niemożliwa jest ich modyfikacja w granicach swobody umów. Wniosek taki uznać należy za niedopuszczalny.

Powodowie uzasadniając swoje stanowisko w zakresie bezwzględnej nieważności Aneksu nr (...), wskazywali między innymi, że indeksacja kwoty kredytu stanowiąca w istocie obrót dewizowy, została dokonana z naruszeniem zasady walutowości. Artykuł 358 § 1 k.c.

w brzmieniu obowiązującym w chwili zawarcia przez strony Aneksu nr (...), stanowił, iż z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogą być wyrażone tylko w pieniądzu polskim. Uregulowanie to przewidywało, iż każde zobowiązanie pieniężne powinno być wyrażone w walucie polskiej, z wyjątkiem tych zobowiązań, dla których odmienną regulację wprowadzały ustawy szczególne. Aktem prawnym wprowadzającym takie regulacje była przede wszystkim ustawa z 27 lipca 2002 r. Prawo dewizowe (Dz. U. Nr 141, poz. 1178), która przewidywała w dacie zawarcia Aneksu nr (...) - zasadę swobody dewizowej, a w szczególności jej art. 3 ust. 1 i 3. Pogląd ten znajduje pełne potwierdzenie w uchwale Sądu Najwyższego [3] z 02 kwietnia 2004 r. (III CZP 10/04, publ. OSNC z 2005r. nr 6 poz. 99), wydanej na gruncie art. 4 ust. 2 poprzednio obowiązującej ustawy Prawo dewizowe z 02 grudnia 1994 r. (Dz. U. Nr 136, poz. 703), którego treść odpowiada jednak treści art. 3 ust. 1 ustawy z 27 lipca 2002 r. Prawo dewizowe (Dz. U. Nr 141, poz. 1178). Odstępstwa od zasady walutowości (w zw. z treścią art. 5 i 9 Prawa dewizowego) od dnia 01 października 2002 r. przewidywało także rozporządzenie Ministra Finansów w sprawie ogólnych zezwoleń dewizowych z 03 września 2002 r. (Dz. U. nr 154, poz. 1273). Zgodnie z §12 tegoż aktu wykonawczego do rzezzonej ustawy „zezwała się na dokonywanie w kraju, między rezydentami, rozliczeń w euro i innych walutach wymiernalnych, o ile jedną ze stron rozliczenia jest konsument w rozumieniu art. 22¹ k.c.”.

Jednocześnie należy zwrócić uwagę, iż w rozpoznawanej sprawie doszło do obrotu wartościami dewizowymi w kraju. Zgodnie bowiem z definicją zawartą w art. 2 ust. 1 pkt 18 ww. ustawy, obrotem takim jest już samo zawarcie umowy powodującej lub jedynie mogącej powodować dokonywanie w kraju rozliczeń w walutach obcych. W związku z zawarciem Umowy, w której na skutek Aneksu nr (...) wprowadzono klauzule przeliczenia salda zadłużenia na CHF, Bank był zobowiązany do wyznaczenia pasywa w walucie CHF. Ponadto w przypadku kredytu konwertowanego bank musiał zamienić wypłacone już PLN na CHF i w tym celu musiał pozyskać walutę CHF. Wyznaczane bowiem przez bank aktywa jak i pasywa muszą zostać określone w tej samej walucie, tj. w tym przypadku w CHF. Celem zabezpieczenia środków

w tej walucie bank natomiast dokonuje transakcji na rynku międzybankowym. Powyższej zasady działania, jak już wskazano, nie zmienił fakt, iż już przed konwersją dokonano wypłaty waluty w PLN.

Dodać także wypada, iż art. 3 ust. 3 ustawy stanowi, że ograniczeń w obrocie dewizowym, określonych w art. 9 cyt. ustawy, w postaci konieczności uzyskania zezwolenia dewizowego nie stosuje się do obrotu dewizowego dokonywanego z udziałem banków.

W konsekwencji zatem w odniesieniu do banków zachodzi ustawowy wyjątek od zasady walutowości określonej w art. 358 § 1 k.c., tym samym dopuszczalne było dokonanie konwersji zawartej już umowy kredytu w PLN, skutkującej ostatecznie zmianą umowy kredytu w PLN na kredyt indeksowany bez konieczności uzyskania zezwolenia dewizowego. Oznacza to, iż przedmiotowa Umowa zmieniona Aneksem nr (...) nie została zawarta z naruszeniem art. 358 § 1 k.c.

Choć rozważaną konstrukcję umowy kredytu indeksowanego ukształtowanego Aneksem nr (...) z wyżej powołanych przyczyn, należy uznać za dopuszczalną (co do zasady), w ocenie Sądu wskazywane enumeratywnie przez powodów szczegółowe postanowienia umowne na mocy których: a/ następuje przeliczenie kwoty kredytu w złotych polskich na saldo zadłużenia Kredytobiorcy wyrażone w CHF (§2 ust. 1 lit a i lit. b, §2 ust. 2 i §4 ust. 1a Umowy w brzmieniu nadanym Aneksem nr (...)); b/ następuje ustalenie wysokości świadczenia zwrotnego Kredytobiorcy, przeliczanego z CHF na PLN (§9 ust. 2 i 6 Umowy w brzmieniu nadanym Aneksem nr (...)) – tj. na mocy których nastąpiło przeliczenie kwoty kredytu w złotych polskich na saldo zadłużenia kredytobiorcy wyrażone w CHF oraz ustalanie wysokości świadczeń zwrotnych kredytobiorcy, przeliczanych z CHF na PLN, są nieważne z mocy prawa (art. 58 § 1 k.c.) jako sprzeczne z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 oraz ust. 2 pkt 4 pr. bank.

Zgodnie z art. 353¹ k.c., strony zawierając umowę mogą określić stosunek prawny według swojego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze stosunku), ustawie albo zasadom współżycia społecznego.

Zasadniczym elementem każdego zobowiązania umownego jest możliwość obiektywnego i dostatecznie dokładnego określenia świadczenia zarówno wierzyciela jak i dłużnika. Przy określeniu świadczenia możliwe jest odwołanie się do konkretnych podstaw, możliwe jest również odwołanie się w tym zakresie do woli osoby trzeciej. Jednakże w każdym wypadku umowa będzie sprzeczna z naturą zobowiązania jako takiego, jeśli określenie świadczenia zostanie pozostawione woli wyłącznie jednej ze stron kontraktu (tak m.in. A. Pyrżyńska [w] Prawo zobowiązań – część ogólna, tom 5, pod redakcją prof. dr hab. Ewy Łętowskiej, str. 205; zob. także uchwałę SN [7] z 22 maja 1991 r. w sprawie III CZP 15/91, Legalis nr 27340 oraz uchwałę SN [7] z 6 marca 1992 r. w sprawie III CZP 141/91, Legalis nr 27616).

Spośród cech składających się na naturę każdego stosunku zobowiązaniowego R. Trzaskowski wymienia to, iż stosunek ten nie może unicestwiać ani nadmiernie ograniczać wolności strony, powinien dać stronom pewność co do przysługujących im praw i ciężących na nich obowiązków (nie stwarzać sytuacji, w której jeden podmiot jest uzależniony od innego), musi go cechować minimum racjonalności i użyteczności oraz musi mieć względny charakter (zob. R. Trzaskowski, Granice, s. 317 i n.). O naturze poszczególnych rodzajów (kategorii) umów autor pisze w odniesieniu do stosunków konsumenckich i profesjonalnych oraz zobowiązań ciągłych (zawartych na czas oznaczony i na czas nieoznaczony; ich natura polega odpowiednio na trwałości i na rozwiązywalności stosunku prawnego).

W orzecznictwie kategoria „natury stosunku” pojawia się stosunkowo rzadko

i przeważnie w połączeniu z innym wyrażonym w art. 353¹ k.c. ograniczeniem swobody umów, zwłaszcza zasadami współżycia społecznego.

Rekapitułując powyższe wskazać należy, iż do natury umowy kredytu hipotecznego zgodnie z art. 69 ust. 1 i 2 prawa bankowego bezspornie należy oznaczenie w sposób pewny zobowiązania stron, w tym kredytobiorcy, które ten zgodnie z celem umowy jest zobowiązany zwrócić. Do istotnych cech przedmiotowego stosunku należy bowiem oddanie do dysponowania określonej ilości środków pieniężnych, które podlegają zwrotowi na rzecz banku na zasadach określonych w umowie. Tym samym nie ulega wątpliwości, iż oznaczenie świadczeń spoczywających na kredytobiorcy powinno nastąpić (o ile nie jest to kwota nominalna) przez odwołanie się do konkretnych podstaw, w tym również do woli osoby trzeciej.

Powyższe niewątpliwie dotyczy również mechanizmu waloryzacji, który aby był skuteczny i nie naruszał natury stosunku umownego powinien zostać oznaczony w sposób jednoznaczny, precyzyjny i niepozostawiający drugiej stronie swobody i dowolności wyboru który parametr i w jaki sposób oraz przez jaki okres czasu będzie kształtował wysokość zobowiązania obciążającego powodów.

Ponadto przedmiotowe postanowienia muszą być jednoznaczne, tj. tak sprecyzowane, że dopuszczalna jest tylko jedna możliwa interpretacja, niebudząca wątpliwości, dokładnie określone, wyraźne, oczywiste, niedwuznaczne.”

W ocenie Sądu poprzez wprowadzenie Aneksem nr (...) konwersji kredytu udzielonego

w PLN, bank w ramach przedmiotowego mechanizmu zastrzegł dla siebie możliwość jednostronnej zmiany wysokości zobowiązania w zakresie głównego świadczenia kredytobiorców, spełnianego na rzecz banku. Pozwany ustalając bowiem samodzielnie w tabeli kursowej kurs kupna (stosowany przy ustalaniu salda kredytu w CHF §2 ust. 1 lit a i b oraz §2 ust. 2 i §4 ust. 1a umowy zmienionej Aneksiem nr (...)) i kurs sprzedaży (stosowany przy spłacie rat kredytowych - §9 ust. 2 i 6 umowy zmienionej Aneksiem nr (...)), sam począwszy od dokonanej konwersji określa należną mu od powodów wierzytelność, o której mowa w art. 69 ust. 1 oraz ust. 2 pkt 4 i 5 ustawy Prawo Bankowe.

Wartość świadczenia spełnianego przez powodów na rzecz banku po zmianie Aneksiem nr (...), jest wyłącznie w zakresie kwoty już wypłaconej oznaczona poprzez wskazanie w Aneksie nr (...) kursu kupna z dnia 4 lipca 2008 r. albowiem odnośnie pozostałych transz przedmiotowe świadczenie jest pewne jedynie w zakresie kwoty w PLN, zaś nadal podlega ukształtowaniu

w zakresie waluty CHF dopiero po wypłacie poszczególnych transzy, która to wysokość została ostatecznie ukształtowana po wykonaniu ostatniej transzy, przy czym do jej określenia każdorazowo pozwany stosował ustalony wyłącznie przez siebie kurs kupna waluty CHF, przez co dopiero po wypłacie wszystkich transzy kwota zobowiązania powodów została wyrażona

w Harmonogramie spłat w walucie CHF, jako iloraz salda kredytu (powiększonego o odsetki umowne w CHF) i wyrażonego w miesiącach okresu kredytowania. Ponadto na mocy dodatkowego postanowienia umownego, spełnienie świadczenia zwrotnego przez powodów

w postaci zapłaty na rzecz banku 337 równych miesięcznych rat kapitałowo - odsetkowych (tj. zwrot części kapitałowej kredytu - czyli części salda wyrażonego w CHF oraz części odsetkowej naliczanej miesięcznie od pozostałego do spłaty salda kredytu), na dzień zawarcia aneksu do umowy mogło nastąpić wyłącznie w złotych polskich.

Powyższy mechanizm, w ocenie Sądu, sprawia, że świadczenia należne bankowi

z punktu widzenia prawa zobowiązań, pozostawały od momentu dokonania konwersji kredytu niedookreślone. Bez decyzji banku wyrażającej się wydaniem tabeli kursowej - nie sposób było bowiem określić salda kredytu w CHF, do którego zwrotu zobowiązał się kredytobiorca, a także wysokości miesięcznej raty kredytu spłacanej zgodnie z wolą stron w złotych polskich - innego sposobu pozwany nie zaproponował. Rozwijając przedstawione powyżej stanowisko, wskazać należy, iż przy ocenie zgodności z prawem powołanych postanowień, tj. §2 ust. 1 lit. a i b oraz §2 ust. 2, § 4 ust. 1a i §9 ust. 2 i 6 umowy zmienionych Aneksiem nr (...), nie odwołują się one do ustalanego w sposób obiektywny kursu CHF, do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie ma wpływu, lecz pozwalają w rzeczywistości bankowi kształtować ten kurs w sposób dowolny, wedle swego uznania. Zaznaczyć należy, że pozwany w umowie (Aneksie nr (...)), ani

w żadnym innym dokumencie nie przedstawił definicji tabeli kursowej banku, przez co powodowie nie byli w stanie ustalić ani kto jest odpowiedzialny za jej sporządzenie, ani na podstawie jakich kursów jest ona tworzona, ani przez jaki okres obowiązuje, czy też w jaki sposób jest obliczana marża, czyli spread oraz w jakiej wysokości. W toku postępowania pozwany wskazywał, iż stosowane przez niego kursy nie odbiegały od kursów rynkowych. Powyższe jednak pozostaje bez znaczenia z uwagi na fakt, iż stanowi już element wykonania umowy. Konstatując powyższe wskazać jednoznacznie należy, iż strona pozwana pomimo zawarcia w umowie kredytu odwołania do „Tabeli kursów” obowiązującej w banku, nie przedstawiła w sposób precyzyjny i umożliwiający de facto zorientowanie się powodom, co do wskaźników leżących u podstaw ustalania Tabeli kursowej, czy sposobu jej tworzenia, co następowało co najmniej dwukrotnie w ciągu jednego dnia (zeznania świadka K. Ż.).

Z tego też względu, Sąd uznał, iż na mocy powyższych postanowień, bank miał możliwość jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego po zawarciu Aneksu nr (...) obliczana była wysokość kapitału kredytu, czyli wypłaconej już kwoty kredytu, oraz kwoty podlegającej wypłacie w kolejnych transzach

i kształtowanie świadczenia kredytobiorcy (rat kredytowych i innych należności banku). Indeksacja kredytu udzielonego na podstawie umowy o kredyt hipoteczny, odbywa się w oparciu o tabele kursowe sporządzane przez pozwanego, będące jego wewnętrznym dokumentem i to uprawnienie banku do określania wysokości kursu CHF

na gruncie zawartej umowy, nie doznaje żadnych formalnie określonych ograniczeń (brak oznaczenia parametrów granicznych m.in.

w zakresie stosowanej przez pozwanego marży - spreadu). Umowa ani żaden inny dokument, jak już wskazano powyżej, nie precyzuje bowiem sposobu ustalania kursu wymiany walut określanego w Tabeli kursów” obowiązującej w banku. W szczególności regulacje umowne nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu CHF ukształtowanego przez rynek walutowy lub np. kursu publikowanego przez Narodowy Bank Polski. W tym miejscu zwrócić również należy uwagę, iż bez znaczenia pozostaje podnoszony przez pozwanego bank fakt, że nie ustalał kursu dowolnie, skoro jak już zaznaczono powyżej, w Aneksie wprowadzającym indeksację do umowy nie określono, jaka ma być relacja kursu banku do kursów rynkowych, ani czy jest to relacja stała

w trakcie wykonywania umowy, ani też do jakich wysokości, odchyłeń od bliżej niesprecyzowanego kursu rynkowego, pozwany może kształtować kursy we własnej Tabeli, która z uwagi na przywołane powyżej postanowienia §2 ust. 1 lit. a i b, §2 ust. 2, § 4 ust. 1a i § 9 ust. 2 i 6 umowy zmienione Aneksem nr (...) stanowi o wysokości zobowiązania kredytowego, jak również wysokości raty.

Wskazać również należy, iż banki prowadząc m.in. działalność kantorową, były i są uprawnione do skupowania i sprzedaży walut obcych, po cenach ustalanych we własnych tabelach kursowych. Czym innym jest jednak prowadzenie przez bank działalności kantorowej opartej na konkurencyjności obrotu walutą obcą, a czym innym ustalanie wysokości zobowiązania kredytobiorcy w oparciu o własne tabele kursowe banku publikowane wyłącznie na potrzeby obsługi kredytów indeksowanych i denominowanych.

Są to dwie odrębne czynności bankowe (por. art. 5 ust. 1 pkt 3 pr. bank., art. 5 ust. 2 pkt 7 pr. bank. oraz art. 111 ust. 1 pkt 4 pr. bank.) o zupełnie innych podstawach oraz celach. Zwrócić trzeba także uwagę w kontekście przytoczonych przepisów Prawa bankowego, że art. 69 tej ustawy nie umożliwia bankom stosowania przy umowach kredytowych przeliczeń zobowiązań kredytowych w oparciu o własne tabele kursowe (nie przewiduje prowadzenia przez banki działalności kantorowej w ramach rozliczeń kredytu). Omawiany dodatkowy element treści umowy kredytu indeksowanego, odsyłający przy ustalaniu głównego świadczenia kredytobiorcy do tabel kursowych banku, wprowadzono w ramach swobody umów. Rzecz jednak w tym, że pozwany będący autorem wzorca umownego – Aneksu nr (...), do którego powodowie przystąpili (poprzez przyjęcie oferty), zapewnił sobie możliwość dowolnego kształtowania jednego

z parametrów Umowy, od którego zależało ustalenie najpierw salda kredytu przeliczanego na walutę CHF, od którego naliczane były odsetki umowne, a następnie wysokości świadczenia zwrotnego Kredytobiorcy spełnianego w walucie PLN.

Zwrócić należy także uwagę, że strony Umowy zmienionej Aneksem nr (...), konstruując treść spornego stosunku prawnego, nie umawiały się na prowadzenie przez Bank działalności kantorowej – dokonywania faktycznych transakcji wymiany waluty obcej. Postanowiły jedynie wprowadzić do Umowy mechanizm waloryzacyjny mający zabezpieczyć Bank przed spadkiem wartości świadczenia zwrotnego wyrażanego w złotych polskich oraz pozwalający na zastosowanie niższych stóp referencyjnych przewidzianych dla waluty obcej. Przyjęcie odmiennego założenia (zakładającego wystąpienie między stronami faktycznych transakcji kantorowych), prowadziłoby do wypaczenia waloryzacji umownej, a to przecież w zastosowaniu tej konstrukcji orzecznictwo sądowe upatruje ogólnej zgodności umów waloryzowanych walutą obcą (indeksowanych i denominowanych) z polskim porządkiem prawnym. Waluta obca jest wyłącznie miernikiem na podstawie którego określana jest wartość świadczeń stron wyrażana w walucie krajowej. Można przyjąć, że jest to swoistego rodzaju odpowiednik np. ceny pszenicy w wieloletnich umowach dzierżawy nieruchomości rolnych, w których czynsz uiszczany jest w walucie krajowej, z zastosowaniem cen pszenicy jako przelicznikiem wartości czynszu uiszczanego w pieniądzu a nie w naturze.

W ocenie Sądu klauzule indeksacyjne, umożliwiające przeliczenie salda kredytu z PLN na CHF, a następnie z CHF na PLN, po kursach kupna i sprzedaży z Tabeli kursowej (której definicji nie zawarto ani w Aneksie nr (...) ani w Ogólnych warunkach kredytowania w zakresie udzielania kredytów na cele mieszkaniowe), określają główne

świadczenie stron umów kredytu indeksowanego. Zgodnie bowiem z art. 69 ust. 1 pr. bank. przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Głównym świadczeniem Kredytobiorcy (stanowiącym essentialia negotii umów kredytu, w tym kredytu indeksowanego do CHF) jest zatem otrzymanie określonego świadczenia pieniężnego oraz zwrot kredytu. Świadczenie wypłacane Kredytobiorcy przez Bank określono w §2 Umowy zmienionej Aneksem nr (...). Świadczenie zwrotne Kredytobiorcy na rzecz Banku ustalone jest natomiast w oparciu o klauzule indeksacyjne. Świadczenie powodów opiewające na zwrot wykorzystanego kredytu zostało określone z wykorzystaniem klauzul waloryzacyjnych w ten sposób, że ustalenie salda kredytu a także ustalenie wysokości każdej raty kapitałowo-odsetkowej (czy też świadczenie w przypadku wypowiedzenia Umów lub wcześniejszej spłaty) jest obliczane z wykorzystaniem dwukrotnego przeliczenia zobowiązania według kursu franka szwajcarskiego z dnia wypłaty transzy kredytu i z dnia dokonania płatności każdej z rat. Klauzule indeksacyjne określają więc wysokość należności Banku, stanowiących główne świadczenia Kredytobiorcy. Bez owych klauzul i przeliczeń, nie byłoby możliwe zastosowanie do stopy referencyjnej właściwej dla kredytów walutowych. Tym samym Sąd podziela stanowisko wyrażone w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyrok z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115; wyrok z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, niepubl.), a także prezentowane w nauce prawa (tak trafnie K. Zagrobelny [w:] Kodeks cywilny. Komentarz, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2019, art. 3851, nt. 8), wedle których klauzule waloryzacyjne, określają główne świadczenia stron. W przypadku kredytu indeksowanego, bez tychże klauzul nie byłoby możliwe określenie świadczenia zwrotnego kredytobiorcy.

Powyższe daje asumpt do przyjęcia, poglądu według którego poprzez narzuconą powodom konstrukcję Umowy, Bank zastrzegł dla siebie możliwość jednostronnej zmiany wysokości zobowiązania w zakresie głównego świadczenia Kredytobiorcy, spełnianego na rzecz Banku. Pozwany ustalając samodzielnie w Tabeli kursowej, kurs kupna (stosowany przy ustalaniu salda kredytu w CHF) i kurs sprzedaży (stosowany przy spłacie rat kredytowych wyrażonych w CHF), sam określał należną mu od powodów wierzytelność o której mowa w art. 69 ust. 1 oraz ust. 2 pkt 4 pr. bank. Powodowie nie mieli przy tym żadnych instrumentów umownych, pozwalających na skontrolowanie „rynkowości” kursów walut stosowanych przez pozwanego, a także wpływu na wysokości naliczanego spreadu walutowego (marży), którego wysokość także pozostawała na dzień zawarcia Aneksu do Umowy i wypłaty poszczególnych transzy nieokreślona.

Według Sądu przyznanie sobie przez Bank prawa do jednostronnego ustalenia sposobu obliczenia wysokości zwrotnego świadczenia Kredytobiorcy, wyrażonego w złotych polskich, niczym nie różni się od sytuacji w której Bank zawarłby we wzorcu umownym, postanowienia pozwalające na jednostronne ustalenie wysokości zmiennej części oprocentowania (stawki referencyjnej LIBOR - DBCHF), do zapłaty którego zobowiązany byłby Kredytobiorca, bez sformułowania żadnych kryteriów wyznaczania wysokości zmiennej stopy procentowej.

W świetle powołanego orzecznictwa (które mimo upływu lat nadal pozostaje aktualne), nie może budzić wątpliwości, że byłoby to niedopuszczalne. Bank tymczasem poświęcił zasadom ustalania wysokości zmiennej stawki referencyjnej LIBOR (DBCHF), odrębną jednostkę redakcyjną Umowy (§8 umowy). W przypadku natomiast Tabeli kursowej pozwany zaniechał sprecyzowania kryteriów ustalania kursu CHF, podania granic pobieranego spreadu walutowego, a przecież rzeczona Tabela określa główne świadczenie Banku w ramach umowy kredytu indeksowanego do którego spełnienia zobowiązany jest Kredytobiorca.

Powyższy mechanizm sprawia w ocenie Sądu, że świadczenie należne Bankowi, z punktu widzenia prawa zobowiązań oraz treści art. 69 ust. 1 i 2 pkt 4 pr. bank. pozostawało od początku nieokreślone. Bez decyzji Banku wyrażającej się wydaniem Tabeli kursowej (której zweryfikowanie przez Kredytobiorcę było niemożliwe, w dacie zawarcia Aneksu nr (...) do Umowy) – nie sposób określić salda kredytu w CHF, do którego zwrotu zobowiązał się Kredytobiorca, a także wysokości odsetek umownych naliczanych od tego salda (wyrażonych także w CHF ze względu na przyjętą stopę referencyjną oprocentowania). Nie sposób także ustalić wysokości miesięcznych rat kredytu, spłacanych w

dniu zawarcia Umowy zgodnie z wolą stron w złotych polskich, a także świadczeń na rzecz Banku, w przypadku wypowiedzenia Umowy, postawienia wszystkich należności w stan natychmiastowej wymagalności lub podjęcia decyzji o wcześniejszej spłacie kredytu.

W tej sytuacji należało rozważyć, jakie znaczenie dla bytu całej umowy kredytu ma nieważność powyższych postanowień. Zgodnie z art. 58 § 3 k.c., jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

Jak wyjaśniono kredyt indeksowany kursem waluty obcej stanowi jeden z rodzajów umowy kredytu bankowego, który do dnia wejścia w życie tzw. ustawy antyspreadowej, choć nienazwany, był dopuszczalny przez prawo w ramach swobody umów. Po dniu wejścia w życie rzeczony ustawy, został formalnie wyodrębniony jako umowa nazwana. Do elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu indeksowanego, ze względu na genezę i przyczyny wyodrębnienia tego rodzaju umów kredytowych, należy niewątpliwie zaliczyć klauzule indeksacyjne (czy też waloryzacyjne) oraz oprocentowanie oparte na stopie referencyjnej charakterystycznej dla waluty obcej do której indeksowany jest kredyt (LIBOR CHF a nie WIBOR).

W świetle powyższego w ocenie Sądu, strony nie zawarłyby opisanej konwersji umowy bez postanowień przewidujących indeksację kredytu. Wskazuje na to już ustalenie wysokości odsetek w oparciu o stopę procentową stosowaną na rynku do waluty szwajcarskiej (w oparciu o stawkę referencyjną LIBOR dla waluty CHF). Na rynku finansowym nie są znane umowy kredytów złotych oprocentowanych przy wykorzystaniu stóp procentowych charakterystycznych dla waluty CHF (zeznania świadka K. Ż., P. T.).

Kolejnym argumentem na potwierdzenie powyższej tezy jest sama konstrukcja umowy. Kredyty indeksowane zostały szczegółowo uregulowane w umowie, której wzór podobnie jak regulamin, ustalany jest przez organy banku, a więc w sposób wskazujący na wyłączenie opisanych tam warunków od możliwości negocjacji. Potencjalny kredytobiorca nie miał możliwości zawarcia umowy kredytowej w złotych z oprocentowaniem innym niż oparte o stawkę WIBOR, inaczej niż poprzez zastosowanie konstrukcji kredytu indeksowanego.

W realiach niniejszej sprawy faktem jest, iż to powodowie odczuwając duże obciążenie ratą kredytu udzielonego w PLN oprocentowanego zgodnie z klauzulą zmiennego oprocentowania, zaczęli się interesować jakie są możliwe inne rozwiązania. Ostatecznie jednak przedmiotowa opcja stanowiąca konwersję salda kredytu wyrażonego w PLN na walutę obcą umożliwiającą zastosowanie stawki referencyjnej właściwej dla danej waluty obcej została zaproponowana przez pozwanego. Ponadto na etapie przedstawiania w/w oferty, wskazywano iż jest to dobry produkt i najkorzystniejszy dla powodów, wobec czego powodowie nie mając wiedzy ekonomicznej, nie mieli również podstaw do weryfikowania informacji im przedstawionych czy też podjęcia samodzielnych czynności sprawdzających istotę oferowanej konwersji, tym bardziej, iż przedmiotowe czynności były realizowane przez pracowników instytucji bankowej.

Ostatecznie podsumować należy, iż bez klauzul indeksacyjnych nie zostałby zawarty aneks do umowy kredytu wprowadzający oprocentowanie przy wykorzystaniu stawki opartej na wskaźniku LIBOR właściwej dla depozytów wyrażonych we frankach szwajcarskich. Jak wskazano wyżej, nie tylko pozwany, ale i żaden inny bank nie oferował umów kredytu złotowego oprocentowanego - jak w sprawie niniejszej - poprzez odwołanie do stopy LIBOR stosowanej do CHF. Bez zakwestionowanych postanowień przedmiotowa zmiana umowy nie została by dokonana, co oznacza, iż strony nie zawarłyby Aneksu nr (...). To oznacza, że nieważność klauzul indeksacyjnych prowadzi do nieważności przedmiotowego aneksu do umowy a nie umowy w jej formie zawartej w dniu 19 lipca 2007 r.

Nadmienić w tym miejscu należy, iż w tym przypadku nieważne klauzule indeksacyjne, wbrew zapatrywaniom pozwanego nie mogą zostać zastąpione, innymi przepisami dyspozytywnymi. Przepisem takim nie może być art. 358 k.c. z uwagi już choćby na to, że nie obowiązywał on w obecnym brzmieniu w dacie zawarcia przez strony Aneksu nr (...) do Umowy, przez co nie może mieć do tej umowy zastosowania. Przepis ten w aktualnym kształcie został wprowadzony

na mocy ustawy z dnia 23 października 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz ustawy - Prawo dewizowe (Dz. U. Nr 228, poz. 1506) i obowiązuje dopiero od 24 stycznia 2009 r.

Przepisem takimi nie może być także art. 354 k.c. w zw. z art. 56 k.c., których zastosowanie umożliwia według pozwanego przeliczenie zobowiązania Kredytobiorcy po średnim kursie CHF publikowanym przez NBP. W przypadku umów kredytu waloryzowanych kursem waluty obcej, sposób określania świadczeń stron za pomocą kursu średniego CHF publikowanego przez NBP, nie przyjął się powszechnie, czego pokłosiem są liczne postępowania sądowe zarzucające bankom stosowanie względem klientów kursów niejednorodnych, niedookreślonych, wskazujące na dowolności ustalania tabel kursowych przez banki. W tej sytuacji nie sposób więc podzielić poglądów pozwanego, odwołujących się w tej materii do ugruntowanego zwyczaju, skoro takowy nie istniał (pозwany przynajmniej odmiennej okoliczności nie wykazał), w przypadku umów waloryzowanych kursem waluty obcej.

Wracając zatem do wyprowadzonego wniosku odnośnie nieważności wyłącznie Aneksu nr (...) a nie całej umowy, zaznaczyć należy, iż wynika on z faktu, iż kwestionowany mechanizm indeksacji został wprowadzony dopiero Aneksem nr (...) - zmieniającym de facto zwykły kredyt bankowy hipoteczny wyrażony w PLN w kredyt indeksowany. Tylko bowiem postanowienia przedmiotowego aneksu, wprowadzającego w/w mechanizm naruszają naturę stosunku prawnego, który przy warunkach określonych w umowie z 19 lipca 2007 r. – może być dalej realizowany.

Takie też stanowisko zostało wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z 7 listopada 2019 r. sygn. akt IV CSK 13/19 (niepubl.), który wskazał, iż „Reasumując, w niniejszej sprawie zachodzą dwie możliwości. Po pierwsze, jeśli Sąd meriti uzna, że oba aneksy są ważne w pozostałej części (po wyeliminowaniu z nich tylko postanowień abuzywnych), to wówczas należałoby uznać, iż mamy do czynienia z kredytem złotowym z oprocentowaniem LIBOR. Po drugie, gdyby uznać aneksy w całości za nieważne, doszłoby do powrotu do stanu sprzed zawarcia tychże aneksów, czyli kredytów złotych z oprocentowaniem WIBOR”.

Przechodząc do oceny kolejnych zarzutów, mających świadczyć o zasadności ustalenia nieważności aneksu do umowy, Sąd Okręgowy przedmiotem oceny, uczynił kwestię sprzeczności umowy z zasadami współzycia społecznego.

Na gruncie art. 58 § 2 k.c., „zasadami współzycia społecznego” określane są najogólniej rzecz ujmując obowiązujące między ludźmi reguły postępowania, które są oceniane, aksjologicznie, a nie wyłącznie prawnie. Odwołują się one do powszechnie uznawanych

w całym społeczeństwie lub też w danej grupie społecznej wartości i ocen właściwego, uczciwego zachowania. W płaszczyźnie stosunków kontraktowych zasady te wyrażają się istnieniem powszechnie akceptowanych reguł prawidłowego zachowania się wobec klienta. Przedmiotową klauzulę należy utożsamiać z dobrymi obyczajami, uczciwością, która w branży usług bankowych winna przejawiać się w zaufaniu klientów do takich instytucji i rzetelnym ich informowaniu o treści, prawdopodobnych skutkach zawieranych umów.

W kontekście oceny umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej pod kątem dyspozycji art. 58 § 2 k.c., istotnym pozostaje, to czy profesjonalny podmiot poinformował swojego klienta o ryzyku związanym z takim, a nie innym ukształtowaniem stosunku prawnego zaoferowanego klientowi. O sprzeczności z zasadami współzycia społecznego mówi się

w związku z tym także, gdy na gruncie danej umowy dochodzi do naruszenia, tzw. słuszności (sprawiedliwości) kontraktowej rozumianej, jako równomierny rozkład uprawnień i obowiązków w stosunku prawnym, czy też korzyści i ciężarów oraz szans i ryzyk związanych z powstaniem

i realizacją tego stosunku. Takie naruszenie ma miejsce, gdy zawarta przez stronę umowa nie jest wyrazem w pełni świadomego i rozważnie podjętej decyzji, gdyż na treść umowy wpłynął brak koniecznej wiedzy, czy też presja ekonomiczna. Negatywna ocena umowy ze względu na kryteria moralne, uzasadniona jest w tych tylko przypadkach, gdy kontrahentowi osoby pokrzywdzonej można postawić zarzut złego postępowania, polegającego na wykorzystaniu (świadomym lub spowodowanym niedbalstwem) swojej przewagi (P. Machnikowski [w] E. Gniewek (red.) Kodeks Cywilny, Komentarz, C.H. Beck, Warszawa 2008).

Badaniu pod kątem sprzeczności umowy z zasadami współżycia społecznego, podlega zatem nie tylko treść i cel umowy, lecz znaczenie mają także okoliczności, które doprowadziły do zawarcia umowy, a w tym przypadku Aneksu nr (...) zmieniającego charakter umowy. Obowiązki informacyjne banku w dacie zawierania spornego Aneksu nr (...) do umowy kredytu, nie wynikały z żadnych powszechnie obowiązujących przepisów prawa. Gdyby tak było ocena w tym przedmiocie dokonywana byłaby w oparciu o art. 58 § 1 k.c. Tym niemniej obowiązki informacyjne banku w czasie zawierania Aneksu nr (...), wywodzić należy, ze szczególnej funkcji banków, w tym zaleceń wprowadzonych Rekomendacją S z 2006 r., czy też ukształtowanych na tle wykładni dyrektywy 93/13. Zdaniem Sądu Okręgowego, winny być one rozpatrywane również na płaszczyźnie etyki zawodowej banków, ich pozycji w obrocie gospodarczym, sposobu, w jaki te instytucje w dacie zawierania umowy były odbierane przez przeciętnych konsumentów poszukujących zewnętrznego finansowania na potrzeby zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych, a w niniejszej sprawie zmniejszenia obciążenia kredytowego wynikającego z miesięcznych rat z uwagi na wysokość oprocentowania kredytu złotowego.

Na konieczność zwrócenia szczególnej uwagi przy badaniu ważności umów kredytu bankowego, zwłaszcza waloryzowanych kursem walut obcych, na spełnianie przez banki obowiązków informacyjnych w stosunku do konsumentów, coraz większy nacisk kładzie także Sąd Najwyższy, wedle którego bank nie może udzielać kontrahentowi informacji nieprawdziwych lub nieścisłych zwłaszcza wówczas, gdy mogą one mieć istotne znaczenie w odniesieniu do możliwości kontynuacji kontraktowej współpracy z klientem i jego decyzji rozporządzania swoimi środkami pieniężnymi (zob. m.in. wyrok SN z 09 listopada 2017 r., I CSK 53/17, Lex nr 2426559).

Dokonując oceny przedmiotowego Aneksu nr (...) pod kątem obowiązków informacyjnych spoczywających na banku (art. 58 § 2 k.c.), należy sobie uzmysłowić, że ryzyko wynikające ze zmiany kursu waluty obcej dla kredytobiorcy ma dwa zasadnicze skutki.

Przede wszystkim, zmieniający się kurs waluty, skutkuje zmianą wysokości rat kapitałowo - odsetkowych. Wyliczenie wszakże poszczególnych rat z rozbiciem ich na część kapitałową i odsetkową (tzw. harmonogram spłaty) następuje w walucie CHF, a wysokość spłaty w PLN, jako iloczyn kwoty w CHF i kursu. Co oznacza, że wysokość raty zmienia się razem

z tym kursem. Z punktu widzenia interesów kredytobiorcy, może to oznaczać, że na skutek zwiększenia się wysokości raty, nie będzie on jej w stanie zapłacić. Wskazana tu zmiana wysokości raty może na przykład oznaczać, że kredytobiorca będzie musiał wydać nie 1/3, ale połowę swoich miesięcznych dochodów na pokrycie zobowiązania wobec banku (zwiększenie ekonomicznej wartości raty kredytu, która jest stała w CHF, ale jest przeliczana na złotówki, gdyż w tej walucie kredytobiorca spełnia świadczenie należne bankowi, (tak Sąd Okręgowy w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z 20 grudnia 2019 r., XXV C 1597/17).

Drugą konsekwencją związania kredytu z kursem waluty obcej, jest zmiana wysokości zadłużenia pozostającego do spłaty. Przy standardowej obsłudze kredytu (przy niskiej wartości CHF) ta okoliczność nie była dostrzegana, zwłaszcza że zwiększenie raty na skutek wzrostu kursu było niwelowane spadkiem stopy procentowej LIBOR. Saldo zadłużenia staje się natomiast istotne przy sprzedaży nieruchomości lub przy wypowiedzeniu umowy - wiążącym się zazwyczaj z przewalutowaniem po bieżącym kursie. Przy wskazanym wyżej wzroście kursu, pomimo uiszczania rat, okazuje się, że wysokość kredytu pozostającego do spłaty nie zmalała (nawet minimalnie), ale wzrosła. Nierzadko okazuje się, że pomimo kilkuletniej spłaty kredytu, nadal do spłacenia z tytułu kapitału, pozostaje ekonomiczna dwukrotność udzielonego kredytu. Ta ekonomiczna właściwość kredytu walutowego nie jest intuicyjna dla przeciętnego konsumenta i odbiega od standardowego kredytu w złotówkach, w którym kwota pozostała do zapłaty (kapitał) praktycznie zawsze zmniejsza się z upływem czasu i płaceniem kolejnych rat. Dla wielu osób, właśnie ta cecha kredytu waloryzowanego do waluty obcej, stanowiła największe zaskoczenie po zawarciu umowy i kilkuletniej spłacie kredytu. Różnice zaczęły być tym bardziej wyraźne, im wyraźniej wzrastał kurs franka szwajcarskiego (tak Sąd Okręgowy

w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z 20 grudnia 2019 r., XXV C 1597/17).

Zdaniem Sądu, te dwa elementy, mają największe znaczenie dla konsumenta

i ewentualnego naruszenia jego interesów. Zwiększenie raty kredytu i jego salda ekonomicznego (na skutek ryzyka walutowego), w oczywisty sposób wpływa na stan majątkowy kredytobiorcy uzyskującego dochody w walucie krajowej. Jeśli kurs waluty przekroczy określony (podany przez bank) poziom, to kredyt waloryzowany kursem waluty obcej staje się nieopłacalny

(w porównaniu do kredytu o podobnych parametrach, ale udzielanego w walucie krajowej), zaś w wypadkach skrajnych, doprowadzi kredytobiorcę do katastrofy finansowej.

Dotychczasowa zmienność kursu danej waluty - mimo iż łatwa do ustalenia - nie jest powszechnie znana. Dla oceny korzyści i ryzyka płynącego z zawarcia umowy kredytu związanego z walutą, a zwłaszcza porównania go z kredytem złotowym, niezbędne jest określenie nie tylko bieżących parametrów, ale i możliwego niekorzystnego rozwoju sytuacji na rynku walutowym. W konsekwencji minimalny poziom informacji o ryzyku kursowym związanym z zaciągnięciem kredytu w CHF obejmuje wskazanie maksymalnego dotychczasowego kursu oraz obliczenie wysokości raty i zadłużenia przy zastosowaniu tego kursu. Dopiero podanie tych informacji, jest na tyle jasne i precyzyjne, że pozwala przeciętnemu konsumentowi na podjęcie racjonalnej decyzji odnośnie ewentualnej opłacalności kredytu i płynącego stąd ryzyka finansowego. Niepełna informacja o ryzyku kursowym w oczywisty sposób wpływa na decyzję o zawarciu umowy w CHF zamiast w PLN, czy wręcz w ogóle decyzję o zawarciu umowy kredytowej. Podniesienie kursu stanowi bowiem z punktu widzenia konsumenta, dodatkowy koszt kredytu.

Dlatego też, prawidłowe wypełnienie obowiązku informacyjnego, wymagało pełnej i rzetelnej informacji o ryzyku zarówno w odniesieniu do wysokości raty, jak i kapitału pozostałego do spłaty, możliwej do uzyskania w dacie zawarcia Aneksu nr (...) do umowy. Informacje te dają bowiem potencjalnemu kredytobiorcy, realny i namacalny obraz konsekwencji ekonomicznych wyboru kredytu waloryzowanego walutą obcą. Ponieważ przekaz kierowany do konsumenta musi być jasny i zrozumiały, podanie informacji powinno nastąpić w postaci podwójnej: poprzez wskazanie nieograniczonego charakteru ryzyka walutowego (z naciskiem na słowo „nieograniczone”) oraz konkretnych przykładowych kwot wartości raty i salda charakteryzujących dany kredyt w wariantach obrazujących sytuację ekonomiczną klienta w przypadku wzrostu waluty kredytu do najwyższych historycznych notowań. Dla oceny prawidłowości działania banku, należy zatem ustalić wartości kursu, które powinny zostać podane przed zawarciem umowy, z uwagi na znane każdemu profesjonalnemu podmiotowi prowadzącemu działalność kantorową, historyczne notowania waluty indeksacyjnej.

W ocenie Sądu, bank niewątpliwie zaniechał podania posiadanych przez siebie, jako profesjonalistę, prowadzącego dodatkowo działalność kantorową, pełnych informacji

o zmianach kursu waluty indeksacyjnej, w szczególności wcześniej zanotowanych maksimach kursowych i zmienności waluty indeksacyjnej na przestrzeni lat ubiegłych. Nie podał również jak przy takim kursie (maksymalnym), będą kształtowały się zobowiązania kredytobiorcy rozumiane, jako wysokość miesięcznej raty i salda kredytu przy wystąpieniu pesymistycznego scenariusza, tj. wzrostu kursu waluty indeksacyjnej do możliwie najwyższego z uwagi na historyczne notowania poziomu. Zamiast tego bank podał powodowi jedynie szcątkowe, ogólne informacje, przedstawiające kredyt waloryzowany – w tym przypadku powstały na skutek konwersji, jako bardziej opłacalny aniżeli klasyczny kredyt złotowy, ze względu na niskie oprocentowanie oraz stabilny kurs CHF. Brak pełnej i rzetelnej informacji mógł w tej sytuacji obiektywnie rzecz oceniając, wpływać na podjęcie decyzji przez przeciętnego konsumenta, jakim są powodowie nieposiadający wykształcenia ekonomicznego. W ocenie Sądu, wyłącznie posiadanie pełnych i rzetelnych informacji przez przeciętnego konsumenta korzystającego

z umowy kredytowej, umożliwia podjęcie mu świadomej decyzji. W odniesieniu do kredytu waloryzowanego kursem CHF, musi to oznaczać wzięcie pod uwagę zjawiska ryzyka kursowego, ale postrzeganego nie jako abstrakcyjna świadomość zmiany kursów walut obcych, lecz praktyczna świadomość wpływu tych wahań na zaciągane zobowiązanie, którego wartość ekonomiczna może ulec drastycznej zmianie ze względu na to ryzyko. Nawet rozważny konsument nie jest jednak profesjonalistą, nie posiada on ani wiedzy, ani umiejętności jej profesjonalnego zastosowania. Wątpliwym jest w szczególności, aby przeciętny konsument, posiadający abstrakcyjną świadomość występowania ryzyka walutowego, był w stanie samodzielnie przeprowadzić symulację porównawczą swojego kredytu w wariantach waloryzowanym walutą obcą oprocentowanym stopą referencyjną charakterystyczną dla danej waluty

(w którym ryzyko wzrostu ekonomicznego zadłużenia jest nieograniczone ze względu na nieograniczoną możliwość wzrostu kursu waluty indeksacyjnej, dodatkowym ryzykiem w takiej umowie jest zmienna stopa referencyjna ustalana w oparciu o dane z rynku zagranicznego) oraz klasycznego kredytu złotowego oprocentowanego stopą referencyjną WIBOR (w którym jedynym ryzykiem jest ryzyko zmiany wysokości oprocentowania ze względu na zmienną stopę referencyjną, ustalaną jednak w oparciu o dane makroekonomiczne z rynku krajowego).

Z powyższych względów, przy ocenie ryzyka kursowego oraz opłacalności oferowanego przeciętnemu konsumentowi produktu kredytowego, przeciętny konsument opiera się przede wszystkim na informacjach podawanych ze strony banku, który może przeprowadzić odpowiednie symulacje i porównania, pozostawiając konsumentowi decyzję o tym, który

z oferowanych produktów kredytowych, powinien wybrać, tj. klasyczny, czy nowy, z którym konsument nie miał do czynienia, i którego sposób działania powinien zostać przedstawiony klientowi na konkretnym przykładzie, wraz z odpowiednimi zmiennymi. Z tego właśnie względu, konsument ma prawo do rzetelnej informacji, która nie będzie go wprowadzać w błąd (por. wyrok SA w Warszawie z 10 lutego 2015 r., V ACa 567/14, Legalis 1285001). Dopiero w razie zignorowania obiektywnych, rzetelnych i pełnych informacji, niezbędnych do oceny opłacalności jednego z dwóch produktów kredytowych (klasycznego i waloryzowanego), konsument może ponosić pełną odpowiedzialność ekonomiczną, płynącą z ryzyka kursowego związanego z kredytem waloryzowanym kursem waluty obcej.

Jak już wyjaśniono powyżej, ryzyko kursowe oraz ryzyko zmiennej stopy procentowej w przypadku kredytu waloryzowanego, jest dwojakie, przejawiając się zarówno w wartości ekonomicznej salda kredytu, jak i wysokości miesięcznych rat kredytowych. Jak już wyjaśniono czym innym jest ogólna abstrakcyjna świadomość przeciętnego konsumenta występowania ryzyka kursowego, a czym innym praktyczna umiejętność przełożenia tej wiedzy celem porównania dwóch jedynie z pozoru podobnych produktów kredytowych - kredytu złotowego

i kredytu waloryzowanego, w którym uruchomienie kredytu następuje w złotych polskich, ale saldo kredytu wyrażone jest w różnych walutach, krajowej i obcej.

Pozwany przed zawarciem Aneksu nr (...) do umowy, nie przedstawił powodowi żadnej symulacji odnośnie historycznego kształtowania się kursu waluty CHF i jego potencjalnego wpływu na saldo oraz raty kredytu. Przedstawiając ofertę konwersji kredytu do waluty CHF pozwany bank nie przedstawił powodowi żadnych oświadczeń, które miałyby zwrócić uwagę powodów, iż dokonanie konwersji i wprowadzenie mechanizmu indeksacji w zakresie po pierwsze salda kredytu wpłynie na jego wysokość salda kredytu a następnie na wysokość każdej z rat kredytu, która była wyrażana w walucie CHF, a ponadto będzie ich narażało na określone ryzyko walutowe związane ze zmiennością kursu waluty. Takich informacji pozwany nie zawarł również w Aneksie nr (...), do którego w ramach zapisów §11 dodał jedynie ust. 8 i 9 zawierające oświadczenia powodów, że o ryzyku walutowym zostali poinformowani oraz, że akceptują zasady przeliczeń określonych w §4 i §9 Umowy. W tych warunkach w ocenie Sądu nie sposób uznać aby powodowie w jakikolwiek sposób zostali poinformowani o ryzyku związanym z oferowanym produktem.

Konkludując powyższą część rozważań, należy wskazać, że pozwany nie wywiązał się należycie z obowiązków udzielenia powodowi rzetelnej informacji w zakresie rzeczywistego

a nawet jakiegokolwiek ryzyka kursowego, co skutkowało powzięciem przez powodów niekorzystnej decyzji o zmianie umowy kredytu w PLN na kredyt indeksowany kursem CHF, związany z nieograniczonym ryzykiem walutowym, wpływającym na wartość ekonomiczną świadczenia spełnianego na rzecz banku w długim horyzoncie wykonywania umowy. Sposób zatem zawarcia przedmiotowego aneksu - przedstawiony przez powodów - powoduje, że w ocenie Sądu, jest on sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, tj. zasadą uczciwości, lojalności oraz zasadą równości stron (art. 58 § 2 k.c.).

W świetle powyższego, kwestionowany przez powodów zmieniony stosunek umowny Aneksem nr (...), należało uznać za nieważny z uwagi na przede wszystkim, jak już wskazano, naruszające zasadę swobody umów postanowienia indeksacyjne, które wobec dowolności

w wyznaczaniu kursu kupna i sprzedaży waluty indeksacji - CHF, zastrzegają dla strony pozwanej prawo do samodzielnego kształtowania świadczenia stanowiącego zobowiązanie powodów, na co nie miała wpływu strona powodowa, a co stanowiło o naruszeniu zasady swobody umów (art. 353¹ k.c.). Tym samym, sporny aneks należało uznać za nieważny na podstawie art. 58 § 1 k.c. Ponadto jednak, pozwany naruszając obowiązki informacyjne związane z koniecznością precyzyjnego, rzetelnego i zrozumiałego wyjaśnienia powodom ryzyka kursowego oraz jego skutków, naruszył zasady współzycia społecznego, co świadczy o nieważności przedmiotowej czynności również na podstawie art. 58 § 2 k.c.

Uznanie Aneksu nr (...) za nieważny, w zasadzie wyłącza potrzebę kontroli kwestionowanych postanowień dotyczących mechanizmów indeksacji zawartych w Aneksie nr (...) pod kątem zarzucanej przez powodów abuzywności tych klauzul w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., gdyż za abuzywne można uznać tylko takie postanowienia umowne, które są ważne. Jednakże Sąd poddał ocenie pod kątem spełnienia przesłanek z art. 385¹ k.c., klauzule indeksacyjne, ze względu na formułowane przez powodów zarzuty co do ich abuzywnego charakteru i wywodzone z tego skutki

Przy ocenie, czy w umowie kredytowej występują niedozwolone klauzule umowne, należało wziąć zdaniem Sądu pod rozwagę następujące postanowienia: §2 ust. 1 lit a i b, §2 ust. 2, §4 ust. 1a i §9 ust. 2 i 6 umowy zmienionych Aneksem nr (...).

Zgodnie z dyspozycją art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (tzw. niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to natomiast postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane

w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 art. 385¹ k.c. nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (art. 385¹ § 2 k.c.). Zgodnie zaś z dyspozycją art. 385² k.c., oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

W niniejszej sprawie, Sąd nie miał wątpliwości, iż stronami umowy kredytowej jest przedsiębiorca - bank oraz konsumenci w rozumieniu art. 22¹ k.c. - powodowie, którzy udostępnioną im przez Bank kwotę przeznaczyli na zakup lokalu mieszkalnego (przedmiot kredytowania §3 ust. 1 umowy k. 71, doprecyzowany w §1 Aneksu nr (...) k. 79). Ubiegając się

o kredyt powodowie nie prowadzili działalności gospodarczej, której to nie podjęli również po zakupieniu nieruchomości. Nie ulegało tym samym wątpliwości, iż skredytowana nieruchomość nie była przeznaczona na działalność gospodarczą.

W ocenie Sądu, nie ulega również wątpliwości, że kwestionowane klauzule umowne, zawarte zostały we wzorcu umowy sporządzonym przez pozwanego. Sam fakt wyboru jednego spośród gotowych wzorców umów kredytowych, nie stanowi jeszcze o możliwości przyjęcia, iż umowa była indywidualnie negocjowana. Na gruncie oceny abuzywności wzorca należy odróżnić świadomość strony zawarcia w umowie określonego postanowienia od samej możliwości negocjowania jego treści. Przepisy o niedozwolonych postanowieniach umownych, mają bowiem na celu ochronę konsumenta przed narzuceniem mu przez przedsiębiorcę - stronę mającą przewagę rynkową - niekorzystnych dla niego postanowień, a nie tylko przed ukryciem tych postanowień w chwili zawierania umowy (zob. w szczególności wyrok TSUE z dnia 3 czerwca 2010 r., C. de A. y M. de P. M., C-484/08, EU:C:2010:309, pkt 27 i przytoczone tam orzecznictwo).

W ocenie Sądu w warunkach niniejszej sprawy brak jest również podstaw do przyjęcia, że kurs, po którym doszło do konwersji kwoty kredyt z PLN na CHF został przez strony indywidualnie uzgodniony. Wprowadzony Aneksem

nr (...) mechanizm przeliczeniowy przewidywał jedynie zastosowanie kursu kupna wynikającego z tabeli kursowej aktualnego na dzień wypłaty poszczególnych transzy. Stronie powodowej znany był jedynie kurs kupna z dnia zawarcia Aneksu nr (...) z dnia 4 lipca 2008 r., zastosowany do przeliczenia wypłaconej już kwoty kredytu, który jednak nie był przedmiotem uzgodnień stron. W toku postępowania strona pozwana nie przedstawiła bowiem dowodu, z którego miałyby wynikać, iż powodowie na w/w kurs w wysokości 2,0129 zł mieli jakikolwiek wpływ, lub też aby był to kurs obiektywny, tj. kurs średni NBP lub też aby do jego określenia powodowie wynegocjowali marżę, czyli spread, który zastosował Bank. Przywołany sposób określenia wysokości salda kredytu wskazuje, iż nawet dokonanie konwersji w trakcie trwania umowy kredytu nie skutkowało zastosowaniem parametru waloryzacji, który byłby uzgodniony ze stroną powodową czy też aby został wynegocjowany przez powodów. Nie stanowił również parametru ustalanego przez podmiot trzeci, na który żadna ze stron nie miała wpływu. W świetle powyższego przyjęć wypada, iż obszarem rozmów i uzgodnień nie było ostatecznie objęte określenie wysokości wskaźnika przeliczeniowego, czyli kursu kupna waluty, który został nadal pozostawiony do wyłącznej dyspozycji pozwanego.

W ocenie Sądu zarówno klauzule waloryzacyjne, jak i zmiennego oprocentowania określają główne świadczenie stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. Zgodnie bowiem z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Głównym świadczeniem kredytobiorcy (stanowiącym essentialia negotii umowy kredytu), jest zatem zwrot kredytu. Zawarte w łączącej strony umowie klauzule indeksacyjne, określają właśnie to świadczenie. Świadczenie powodów na skutek dokonanej konwersji stanowiące zwrot wykorzystanego kredytu, zostało bowiem określone z wykorzystaniem tych klauzul w ten sposób, że wysokość każdej raty kapitałowo - odsetkowej jest obliczana z wykorzystaniem dwukrotnego przeliczenia zobowiązania według kursu CHF z dnia płatności raty kapitałowo-odsetkowej kredytu. Klauzule waloryzacyjne określają więc wysokość rat, stanowiących główne świadczenie kredytobiorcy.

Tym samym, Sąd podziela stanowisko wyrażone w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyrok z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115; wyrok z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, niepubl.), a także prezentowane w nauce prawa (tak trafnie K. Zagrobelny [w:] Kodeks cywilny. Komentarz, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2019, art. 385¹, nt. 8). Sąd ma zarazem świadomość występowania przeciwnej linii orzeczniczej (por. wyrok SN z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, niepubl.; wyrok SN z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, z. 11, poz. 134; wyrok SN z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; wyrok SN z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, z. 7-8, poz. 79), która jednak nie jest przekonująca. Odwołuje się bowiem do pozaustawowego kryterium „bezpośredniości” określania świadczenia głównego, a także do wąskiego rozumienia wyjątku od zasady kontroli abuzywności. Sąd Okręgowy podziela w ogólności stanowisko, że wyjątek z art. 385⁽¹⁾ § 1 zd. 2 k.c., należy wyklądać wąsko, w myśl zasady *exceptiones non sunt extendandae* i w zgodzie z dyrektywą 93/13 wykładaną w myśl orzecznictwa TSUE, nieuprawnione byłoby twierdzenie, że TSUE opowiedział się za stanowiskiem zajmowanym w niepodzielonej przez Sąd linii orzeczniczej. W wyroku z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, K. R., pkt 59 TSUE wskazał, że „wyraźne określenie głównego przedmiotu umowy obejmuje (...) warunek (...) zgodnie z którym (...) do celów obliczenia rat kredytu stosowany jest kurs sprzedaży (...) waluty, jedynie pod warunkiem, że zostanie ustalone, iż wspomniany warunek określa podstawowe świadczenie w ramach danej umowy, które jako takie charakteryzuje tę umowę, przy czym ustalenia tego powinien dokonać sąd odsyłający, biorąc pod uwagę charakter, ogólną systematykę i postanowienia rozpatrywanej umowy, a także jej kontekst prawny i faktyczny” (por. także wyrok TSUE z 20 września 2017 r., C-186/16, A., pkt 41, w którym uznano za określające główne świadczenie strony postanowienie o obowiązku spłaty kredytu w walucie obcej). Sąd, oceniając charakter umowy określony na skutek Aneksu nr (...) do umowy oraz całokształt jego postanowień, stoi na stanowisku, że główne świadczenie powodów w wyniku zmiany charakteru umowy zostało ostatecznie określone klauzulami waloryzacyjnymi. Nie do obrony jest tworzenie rozróżnienia między „określanie głównego świadczenia”

a „wpływaniem na jego wysokość”. Tym niemniej, powyższe nie stoi na przeszkodzie kontroli abuzywności klauzul waloryzacyjnych. Zgodnie bowiem z art. 385⁽¹⁾ § 1 zd. 2 k.c., kontrola taka jest dopuszczalna pod warunkiem, że postanowienie określające główne świadczenie strony, nie jest sformułowane w sposób jednoznaczny. Z powołanych wyżej już względów, przedmiotowych klauzul za jednoznaczne, uznać nie można. Jak trafnie wywiódł TSUE, dokonując wykładni postanowień dyrektywy 93/13, chodzi o jednoznaczność nie tylko z gramatycznego punktu widzenia, ale także przedstawienie konsumentowi w sposób przejrzysty konkretnego działania mechanizmu wymiany waluty obcej, tak by rzeczony konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (por. wyrok z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, K. i R., pkt 75). Tymczasem wprowadzone do umowy klauzule waloryzacyjne, opierające się na tabeli kursów sporządzanej każdego dnia roboczego przez pozwanego, a więc pozostawiające ustalenie kursu wymiany pozwanemu, z samej istoty zaprzeczały wymogowi przedstawienia powodowi w przejrzysty sposób mechanizmu ustalania tych kursów, tak żeby mogli w oparciu o obiektywne kryteria szacować wysokość swojego zobowiązania.

Mając na uwadze powyższe, należało przejść do incydentalnej kontroli abuzywności kwestionowanych klauzul, tj. ustalenia, czy są one sprzeczne z dobrymi obyczajami i czy rażąco naruszają interesy konsumenta.

W orzecznictwie i doktrynie uważa się, iż w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszają interesy konsumenta postanowienia umowne godzące w równowagę kontraktową stron, a także te, które zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy (W. Popiołek, *Objaśnienia do art. 385¹ [w:] K. Pietrzykowski, Kodeks cywilny. Komentarz. T. 1, Warszawa 2005*; K. Zagrobelny, *Objaśnienia do art. 385¹ [w:] E. Gniewek, Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2008*). Postanowienia umowy rażąco naruszają interes konsumenta, jeżeli poważnie i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. Między innymi o takiej sytuacji można mówić w razie nadmiernego naruszenia równowagi interesów stron poprzez wykorzystanie przez jedną z nich swojej przewagi przy układaniu wzorca umowy (zob. wyrok SA w Warszawie z 8 maja 2009 r., VI ACa 1395/08, Lex nr 1120219). Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku (zob. wyrok SN z 13 lipca 2005r., I CK 832/04, Lex nr 159111). Sprzeczne z dobrymi obyczajami są te postanowienia wzorca umownego, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację takich wartości jak szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerowość, zaufanie, lojalność, rzetelność (zob. wyrok SA w Warszawie z 17 kwietnia 2013 r., VI ACa 1096/12, Lex nr 1335762).

Przyjmuje się, że klauzula dobrych obyczajów, podobnie jak klauzula zasad współżycia społecznego, nakazuje dokonać oceny w świetle norm pozaprawnych, przy czym chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży,

w stosunkach z konsumentem itp., przez "dobre obyczaje" w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania, niesprzeczne z etyką, moralnością

i aprobowanymi społecznie obyczajami (G. Bieniek, H. Ciepla, St. Dmowski, J. Gudowski, K. Kołakowski, M. Sychowicz, T. Wiśniewski, Cz. Żuławska, *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, tom 1, Wielkie Komentarze, Lexis Nexis 2009*). Sprzeczne

z dobrymi obyczajami będą działania wykorzystujące niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, naruszenie równorzędności stron umowy, działania zmierzające do dezinformacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Chodzi więc o działanie potocznie określane, jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania (tak SA w Warszawie w wyroku z 27 stycznia 2011 r., VI ACa 771/10, Lex nr 824347).

W ocenie Sądu, zawarte w Aneksie nr (...) zmieniającym umowę postanowienia określające sposób ustalenia salda kredytu (wyłaconego na dzień konwersji oraz podlegającego do wypłaty w poszczególnych przyszłych terminach wypłaty transz), a także sposób spłaty rat kredytu, są abuzywne, a tym samym nie wiążą powodów (przywołane powyżej a szczegółowo przytoczone w stanie faktycznym).

Wymaga podkreślenia, że klauzule przeliczeniowe, nie odwołują się do ustalanego w sposób obiektywny kursu CHF, do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie miała wpływu, lecz pozwalają w rzeczywistości pozwanemu kształtować ten kurs w sposób dowolny. Pozwany na podstawie klauzul waloryzacyjnych, mógł jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźniki, według których obliczana była wysokość zobowiązania kredytobiorcy, a tym samym mógł wpływać na wysokość świadczenia powodów. Przyznanie sobie przez pozwanego prawa do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego kursem CHF poprzez samodzielne wyznaczanie w Tabelach kursowych, kursu kupna oraz sprzedaży franka szwajcarskiego, przy jednoczesnym pozbawieniu konsumenta możliwości weryfikacji tabel banku (walutowej i kursowej), bez wątplenia narusza jego interesy i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Zwrócić należy także uwagę, że mianem „spreadu” określa się wynagrodzenie za wykonanie usługi wymiany waluty. Tymczasem pomiędzy stronami, nie dochodziło do faktycznej transakcji wymiany walut. Pobieranemu od powodów „spreadowi” nie odpowiadało żadne świadczenie banku. W istocie była to dodatkowa prowizja na rzecz banku, pobrana przy konwersji kredytu oraz spłacie zobowiązania przez powodów. Owa dodatkowa prowizja była różna w zależności od podstawy wyliczeń, którą poza kwotą uruchamianego kredytu, wysokością spłacanych rat wyrażonych w CHF, uzależniona była od przyjętego przez Bank kursu waluty waloryzacyjnej oraz decyzji Banku o tym w jakim procencie do ustalonego przez Bank kursu dodana zostanie prowizja w postaci spreadu.

Nie można także tracić z pola widzenia tego, że w sytuacji, w której kurs waluty waloryzacyjnej wzrastał, wzrastało także realne obciążenie ekonomiczne kredytobiorców, gdyż wyrażona w CHF rata miała większą wartość ekonomiczną dla kredytobiorców. Tym samym, podstawa do obliczenia dodatkowego wynagrodzenia w postaci spreadu (pobieranego wszakże w walucie polskiej), także wzrastała. Pozwany mógł w zależności od decyzji zarządu, wpływać na wysokość spełnianego przez powodów świadczenia, „rekompensując” sobie w ten sposób np. niską stopę oprocentowania i/lub finansować własne zabezpieczenie kredytu indeksowanego do CHF w postaci transakcji CIRS oraz SWAP. Zabezpieczenie przez bank własnego ryzyka kursowego, musiało wszakże wiązać się z nakładami finansowymi, co jest rzeczą oczywistą i faktem notoryjnym. Powodowie nie otrzymywali natomiast w zamian za pobranie przez pozwanego owego spreadu, żadnej korzyści, będąc przy tym narażonym na nieograniczone ryzyko kursowe wpływające na ich interes ekonomiczny.

Dodatkowym elementem ocenianego stosunku prawnego, którego rozkład na czynniki pierwsze prowadził do konkluzji o abuzywności całych klauzul waloryzacyjnych opisanych w Aneksie nr (...) do umowy w §2 ust. 1 lit. a i b, §2 ust. 2, §4 ust. 1a i §9 ust. 2 i 6, jest to, iż kredytobiorcom nie wyjaśniono dlaczego bank w ogóle stosował różnorodnej kursy waluty waloryzacji. Odmienne w dokonania konwersji kredytu („kupna”) oraz odmienne w momencie spłaty („sprzedaży”) mimo, że między stronami umowy nie dochodziło do żadnej transakcji wymiany walut, zaś sam kredyt został udzielony w złotych polskich. Nie ma przy tym znaczenia z punktu widzenia konstrukcji (treści) umowy kredytu bankowego, w jaki sposób bank sfinansuje akcję kredytową (spełni swoją część zobowiązania). Z tytułu korzystania przez kredytobiorcę z udostępnionego kapitału, bank pobiera oprocentowanie oraz prowizję, których wysokość winna zostać skalkulowana w taki sposób, aby była atrakcyjna dla potencjalnych klientów, zapewniając jednocześnie bankowi płynność finansową oraz godziwy zysk.

Klauzula waloryzacyjna może działać prawidłowo, jedynie wówczas, gdy miernik wartości, według którego dokonywana jest waloryzacja, ustalany jest w sposób obiektywny,

a więc przede wszystkim w sposób niezależny od woli którejkolwiek stron umowy. Aneks nr (...) do umowy kredytu nie przedstawiał natomiast w sposób przejrzysty konkretnych działań mechanizmu wymiany waluty obcej, tak by powodowie byli w stanie samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla nich z umowy konsekwencje ekonomiczne. Powodowie nie znali sposobu, w jaki bank kształtował kurs CHF, w tabeli kursowej. Umowa nie dawała powodom żadnego instrumentu pozwalającego bronić się przed arbitralnymi decyzjami banku w zakresie wyznaczanego kursu CHF.

Połączenie powyższych faktów z omówionym już powyższej w ramach zarzutu naruszenia przez pozwanego obowiązków informacyjnych w zakresie ryzyka kursowego, prowadzi do wniosku, że klauzule waloryzacyjne stanowiły rażące naruszenie praw powodów, jako konsumentów, zarówno jeśli chodzi o klauzulę samego ryzyka walutowego, jak i spreadu walutowego.

Wskazać również należy, iż przesłanka rażącego naruszenia dobrych obyczajów, nie musi sprowadzać się wyłącznie do kwestii ekonomicznych ujmowanych, jako różnica między kursem zastosowanym przez bank a kursem rynkowym. W ocenie Sądu, naruszenie interesów konsumenta, aby było rażące, musi być doniosłe, czy też znaczące. Natomiast interesy konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też każdy inny, chociażby niewymierny. Przy określaniu stopnia naruszenia interesów konsumenta, należy stosować nie tylko kryteria obiektywne (np. wielkość poniesionych czy groźących strat), lecz również względy subiektywne (renoma firmy, bank jako instytucja zaufania publicznego). Przemycenie do umowy dodatkowego, niezależnego od marży oraz oprocentowania wynagrodzenia banku w postaci dowolnie kształtowanego spreadu, stosowanie różnorodnych kursów wymiany CHF dla uruchomienia oraz spłaty kredytu, niejednoznaczność sposobu kształtowania Tabel kursowych, stanowi wyraz nie tylko naruszenia dobrych obyczajów, ale także rażącego naruszenia interesów konsumenta.

W prawidłowo funkcjonującym stosunku kontraktowym, w którym zamieszczono klauzule waloryzacyjne, uzależnienie wysokości praw i obowiązków stron, winno opierać się na jednorodnych, obiektywnych i niezależnych od stron czynnikach zewnętrznych. W ocenianych klauzulach umownych, tego podstawowego wyznacznika zabrakło, co w ocenie Sądu wypełniało dyspozycję art. 385¹ k.c.

Warto również podkreślić, iż w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17 (Monitor Prawniczy rok 2018, Nr 14, str. 724) trafnie wskazano, powołując się na orzecznictwo TSUE (zob. wyrok z 21 lutego 2013 r., C-472/11, (...) Bank, pkt 31 i 35), że warunkiem sanowania niedozwolonych postanowień umownych wskutek późniejszego zdarzenia, niezależnie, czy zdarzeniem tym jest jednostronna czynność konsumenta, czy aneks do umowy, jest "świadoma, wyraźna i wolna" zgoda konsumenta, która musi być jednoznacznie, wyraźnie i stanowczo ukierunkowana na sanowanie wadliwego postanowienia, natomiast wyrażenie zgody na zmianę umowy przez wyeliminowanie niedozwolonego postanowienia (zastąpienie go innym, uzupełnienie itp.) - choćby zmiana ta była indywidualnie uzgodniona - nie może być traktowane samo przez się, jako wyraz woli sanowania wadliwego postanowienia. Przede wszystkim zwrócić należy uwagę, iż kontrola incydentalna wzorca umownego, obejmuje stan rzeczy obowiązujący w momencie zawierania danej umowy, co wynika już z literalnej treści art. 385⁽²⁾ k.c. Podobnie skutek „niezwiązania konsumenta” abuzywną klauzulą obowiązuje ex tunc, tj. od początku trwania stosunku prawnego. Wskutek użycia przez przedsiębiorcę niedozwolonego postanowienia umownego, konsument uzyskuje ochronę, która może być dla niego niezwykle korzystna, a przedsiębiorcę dotyka sankcja, która niejednokrotnie może być dla niego dotkliwa i oznaczać związanie umową w kształcie, w którym nigdy by jej dobrowolnie nie zawarł. Innymi słowy, użycie przez przedsiębiorcę abuzywnej klauzuli, rażąco naruszającej interesy konsumenta przez zachwianie na jego niekorzyść równowagi kontraktowej, niejednokrotnie prowadzi do zachwiania tej równowagi w przeciwnym kierunku. Tym niemniej skutki te są w pełni zgodne z prewencyjnymi celami dyrektywy 93/13, zniechęcając przedsiębiorców do stosowania nieuczciwych postanowień umownych w obrocie konsumenckim i tym samym realizując interes publiczny (tak TSUE w wyroku z 26 marca 2019 r., C-70/17 i C-179/17, A. B., pkt 54).

Zasada autonomii woli pozwala konsumentowi na rezygnację z dobrodziejstw, które wiążą się dla niego z dotykającą przedsiębiorcę sankcją z art. 385¹ § 1 k.c. Tym niemniej, wykluczone jest pozbawienie konsumenta nabytej ochrony wyrażającej się w korzystnym dla niego ukształtowaniu stosunku prawnego łączącego go z przedsiębiorcą wskutek wyeliminowania klauzul abuzywnych - bez jego wyraźnej i świadomej zgody, w szczególności w ten sposób, że pod pozorem zaoferowania mu podpisania „korzystnego” aneksu, eliminującego abuzywną klauzulę, która w rzeczywistości zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c., nigdy go nie wiązała, przedsiębiorca doprowadziłby do korzystnego dla siebie skutku - ustanowienia klauzuli już nieabuzywnej, jednak kształtującej jego prawa i obowiązki korzystniej względem stanu prawnego wywołanego zastosowaniem sankcji z art. 385¹ § 1 k.c.

W świetle powyższego, kwestionowane klauzule umowne przewidujące mechanizm indeksacji do CHF zobowiązań stron umowy kredytu, należałoby uznać za niedozwolone postanowienia umowne, gdyby brak było podstaw do stwierdzenia ich nieważności. Jednakże skutkiem uznania za abuzywne postanowień umownych dotyczących indeksacji, byłaby konieczność ich pominięcia przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego konsumenta, a nie co do zasady ustalenie nieważności umowy. Stwierdzenie abuzywności konkretnych postanowień umownych rodzi taki skutek, że postanowienia te nie wiążą konsumenta *ex tunc* i *ex lege*, zaś zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c., strony są związane umową w pozostałym zakresie. Postanowienia uznane za niedozwolone podlegają zniesieniu w całości, a nie tylko w zakresie,

w jakim ich treść jest niedopuszczalna (tak: W. Popiołek, w: Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2013, teza 15 do art. 3851; K. Zagrobelny w: Kodeks cywilny. Komentarz, red. E. Gniewek, Warszawa 2013, teza 11 do 3851). Postanowienia takie przestają wiązać już w chwili zawarcia umowy. Oznacza to, że nie stanowią elementu treści stosunku prawnego i nie mogą być uwzględniane przy rozpoznawaniu spraw związanych z jego realizacją. W rezultacie konieczne byłoby przyjęcie, że łączący strony stosunek umowny nie przewiduje mechanizmu indeksacji, stanowiąc jedynie umowę kredytu, w której wysokość kredytu, została ostatecznie i jednoznacznie określona w złotych polskich.

Z uwagi na okoliczność, że ze wskazanych wyżej przyczyn, zakwestionowaniu podlegałyby cały mechanizm indeksacji w kształcie przyjętym w wiążącej strony umowie zmienionej Aneksem nr (...), zbędne byłoby poszukiwanie odpowiedzi na możliwość ustalenia

i przyjęcia innego („sprawiedliwego”) kursu dla dokonania rozliczeń między stronami, przy zachowaniu mechanizmu indeksacji. Należy przy tym wskazać, że stosowanie obowiązującego aktualnie art. 358 § 2 k.c. jest niemożliwe, skoro nie obowiązywał on w dacie zawarcia aneksu do umowy kredytu, który zmienił charakter umowy (wszedł w życie dopiero 24 stycznia 2009 r.), a brak jest przepisów przejściowych, które umożliwiłyby jego zastosowanie. Ponadto przepis ten odnosi się do możliwości ustalenia kursu waluty obcej w przypadku spełnienia świadczenia w walucie polskiej, natomiast nie reguluje sytuacji, w której dochodzi do przeliczenia wysokości zobowiązania z waluty polskiej na obcą czyli wykonania konwersji,

o której mowa w §4 ust. 1a i §2 ust. 2 Aneksu nr (...) umowy. Brak jest zatem mogących znaleźć zastosowanie przepisów dyspozytywnych stanowiących podstawę wyznaczenia takiego kursu. Podstawy uzupełnienia umowy wbrew stanowisku pozwanego, nie można również poszukiwać w obowiązujących zwyczajach, czy poprzez stosowną wykładnię postanowień umowy zgodnie z art. 65 k.c. i mając na uwadze uzgodniony sposób wykonania umowy - art. 354 k.c. Podkreślić bowiem należy, iż w myśl art. 385¹ § 1 k.c. postanowienie abuzywne nie wiąże strony. Przedmiotowy przepis stanowi *lex specialis* do art. 58 k.c. i samodzielnie określa sankcje

w przypadku uznania postanowienia za bezskuteczne, w ramach którego brak jest postanowień jak w § 1 art. 58 k.c., w myśl którego „w miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy”, o ile taki skutek został przewidziany. Powyższego uregulowania w art. 385¹ § 1 k.c., ustawodawca jednakże nie przewidział. Mając zatem na uwadze fakt, iż postanowienia umowy opisane w kwestionowanych przez stronę powodową postanowieniach umowy zmienionych Aneksem nr (...) z uwagi na ich abuzywność nie wiążą stron umowy, brak jest podstaw do poszukiwania regulacji, która przedmiotową lukę by uzupełniła.

Takie też stanowisko zostało ukształtowane w orzecznictwie TSUE oraz Sądu Najwyższego, w których przyjęto, iż w przypadku wyeliminowania klauzuli abuzywnej - klauzuli dotyczącej jednostronnego ustalania przez bank kursu waluty, która ma wpływ na wysokość zobowiązania kredytobiorcy, nie ma możliwości uzupełnienia, zastąpienia przedmiotowego kursu, tj. wypełnienie luki, przepisem prawa krajowego o charakterze ogólnym, tj. kursem średnim NBP (pkt 3 tezy wyroku z 3 października 2019 r. C-260/18 (D.), teza 65, 69 wyroku z 14 czerwca 2012 r. w sprawie C-618/10 (B. E. de (...) SA), teza 40 i 51 wyroku z 14 marca 2019 r. w sprawie C 118/17 (Z. D.), wyrok z 24 października 2018 r. II CSK 632/17, wyrok z 4 kwietnia 2019 r. III CSK 159/17, wyrok z 9 maja 2019 r. I CSK 242/18, z 29 października 2019 r. IV CSK 309/18). W tej sytuacji pozostaje kwestia oceny, czy wobec bezskuteczności regulacji dotyczącej tabeli kursowej i braku możliwości stosowania mechanizmu przeliczeniowego, umowa może nadal funkcjonować, tj. być wykonywana.

W praktyce, w judykaturze krajowej, jak i europejskiej (na gruncie wykładni wspomnianej dyrektywy UE nr 93/13 przez TSUE), można zaobserwować rozbieżne poglądy w tej materii, sprowadzające się do trzech różnych grup zapatrywań:

a/ przewidujące bezskuteczność abuzywnego postanowienia umownego, związane umową w pozostałym zakresie,

b/ przewidujące, iż w miejsce postanowień uznanych za abuzywne wchodzi przepisy dyspozytywne,

c/ przewidujące nieważność całej umowy kredytu *ex tunc* i *ex lege* (na wyraźne i uzasadnione żądanie konsumenta).

Co do zasady, zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c. umowa powinna wiązać w pozostałym zakresie, jednakże stać się tak może jedynie w razie możliwości utrzymania takiej umowy w mocy po wyeliminowaniu niedozwolonych postanowień umownych (wyrok TSUE z 3 października 2019 r., C-260/18, D., pkt. 39, 40, 43, 47).

Przy wykładni art. 385¹ i nast. k.c., nie można jednak zapominać, że regulacja zawarta w art. 385¹-385³ k.c., stanowi wyraz implementacji w prawie polskim przez ustawodawcę prawa unijnego w postaci dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE z 1993 r. L 95, s. 29). Jakkolwiek po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej, w razie gdy zachodzi sprzeczność pomiędzy przepisami prawa krajowego a prawa unijnego, pierwszeństwo ma zastosowanie prawa europejskiego, to jednakże w sytuacji, gdy odpowiednie normy prawa krajowego, tak jak w przypadku wskazanych przepisów, stanowią wyraz dokonanej już implementacji prawa wspólnotowego, stosować należy te właśnie przepisy prawa krajowego. Źródłem trwałości umowy ustanowionej w art. 385¹ § 2 k.c., należy więc upatrywać również w dyrektywie 93/13/EWG. Zasadniczym celem dyrektywy jest osiągnięcie efektu, by nieuczciwe warunki umów nie były zamieszczane w umowach zawieranych z konsumentami (zob. preambułę oraz art. 6 ust. 1 dyrektywy). Jeżeli natomiast takie warunki znajdują się już w umowie konsumenckiej, nie powinny być wiążące dla konsumenta. Umowa jednak powinna dalej obowiązywać strony zgodnie z zawartymi w niej postanowieniami, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.

W zakresie wykładni dyrektywy 93/13/EWG, a tym samym również implementujących ją przepisów krajowych o niedozwolonych postanowieniach umownych (art. 385⁽¹⁾ i n. k.c.), wiążąca jest wykładnia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Wynika to z systemu ochrony prawnej w Unii Europejskiej, zgodnie z którym TSUE jest wyłącznie właściwy w kwestii wykładni prawa unijnego, z kolei sądy krajowe mają wyłączną kompetencję do stosowania tego prawa w konkretnych sprawach podlegających ich jurysdykcji. Konieczne jest zatem odniesienie się do wypracowanej w orzecznictwie TSUE wykładni przepisów o klauzulach abuzywnych, przytaczając aktualne orzecznictwo.

W wyroku z 26 marca 2019 r., C-70/17 i C-179/17, A. B. (pkt 56) TSUE wskazał, że w sytuacji, w której umowa nie może dalej obowiązywać po usunięciu nieuczciwego warunku, prawo UE nie stoi na przeszkodzie temu, by sąd krajowy usunął nieuczciwy warunek, poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym w sytuacjach, w których unieważnienie nieuczciwego warunku zobowiązywałoby sąd do stwierdzenia nieważności danej umowy w całości, narażając przez to konsumenta na szczególnie niekorzystne penalizujące go konsekwencje.

Z kolei w wyroku z 15 marca 2012 r., C-453/10, P. i P., TSUE wskazał, że kryteria umożliwiające dokonanie oceny tego, czy dana umowa może nadal obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków, powinny mieć charakter obiektywny, a niedopuszczalne jest uznanie sytuacji jednej ze stron umowy, zgodnie z prawem krajowym, za decydujące kryterium rozstrzygające o dalszym losie tej umowy.

W wyroku z 21 lutego 2013 r., C-472/11, (...) Bank, TSUE podniósł, że sąd nie ma obowiązku odstąpienia od stosowania danego warunku, jeżeli konsument, po powiadomieniu go przez sąd ma zamiar nie podnosić jego nieuczciwego i niewiążącego charakteru, wyrażając w ten sposób dobrowolną i świadomą zgodę na dany warunek.

W dniu 3 października 2019 r. zapadł wyrok TSUE w sprawie C-260/18 (D.). Wyrok ten stanowi podsumowanie orzecznictwa TSUE dotyczącego problematyki klauzul abuzywnych na tle kredytów frankowych. W wyroku tym TSUE przesądził następujące kwestie:

1. w razie stwierdzenia abuzywności postanowienia umownego (w szczególności klauzuli indeksacyjnej) „umowa musi co do zasady nadal obowiązywać bez zmian innych niż wynikające ze zniesienia nieuczciwych warunków” (pkt 39);
2. warunkiem utrzymania w mocy umowy po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych jest jedynie zgodność utrzymania w mocy umowy z przepisami prawa krajowego, a w razie uznania, że zgodnie z odpowiednimi przepisami prawa krajowego utrzymanie w mocy umowy bez zawartych w niej nieuczciwych warunków nie jest możliwe, prawo UE nie stoi na przeszkodzie jej unieważnieniu. (pkt 39, 40, 43, 47);
3. ww. zgodność z przepisami prawa krajowego utrzymania umowy po wyłączeniu klauzul abuzywnych ma być oceniana przy zastosowaniu obiektywnego podejścia, bez uwzględniania sytuacji stron (pkt 39, 41);
4. jedynie w sytuacji, gdyby umowa nie mogła obowiązywać po wyeliminowaniu nieuczciwych klauzul, a stwierdzenie nieważności umowy było niekorzystne dla konsumenta, sąd może sanować umowę, stosując zamiast wyeliminowanych klauzul abuzywnych przepisy dyspozytywne (pkt 48);
5. ocenę niekorzystności dla konsumenta stwierdzenia nieważności umowy należy dokonywać na chwilę orzekania a nie na chwilę zawarcia umowy, i decydujące dla tej oceny jest stanowisko konsumenta, a sąd nie może ocenić interesu konsumenta sprzecznie z jego wyraźnym stanowiskiem (pkt 51, 56, 67-68);
6. konsument ma prawo zrezygnować z ochrony wynikającej z przepisów o klauzulach abuzywnych, sprzeciwiając się stwierdzeniu nieważności umowy, a nawet wyeliminowaniu nieuczciwych postanowień z umowy (pkt 53-55, 66);
7. przepisy dyspozytywne, którymi sąd może uzupełnić umowę w ww. sytuacjach, nie mogą odwoływać się do zasad współżycia społecznego albo ustalonych zwyczajów, jak art. 56 k.c. (pkt 61-62).

Z powyższego wynika pokrótce, iż według TSUE, upadek całej umowy z powodu eliminacji z niej postanowień abuzywnych jest dopuszczalny w wyjątkowych sytuacjach. Przede wszystkim, gdy dalsze obowiązywanie umowy nie daje się pogodzić z konstrukcjami prawnymi przyjętymi w krajowym ustawodawstwie i jednocześnie, przy spełnieniu warunku wedle którego upadek całej umowy nastąpi z korzyścią dla konsumenta, przy jednoczesnym braku przepisów dyspozytywnych.

Odnosząc się do powyższego zwrócić należy uwagę, iż w polskim porządku prawnym o nieważności umowy kredytu bankowego można mówić wyłącznie wtedy, gdy nie zostały

w niej uzgodnione minimalne, konieczne elementy umowy odzwierciedlające essentialia negotii umowy kredytu bankowego (art. 69 ust. 1 Prawa bankowego).

Z uwagi na okoliczność, że - ze wskazanych wyżej przyczyn - zakwestionowaniu podlegałby cały mechanizm indeksacji w kształcie przyjętym w wiążącym strony aneksie do umowy, jak już wskazano powyżej, zbędne byłoby poszukiwanie odpowiedzi na możliwość ustalenia i przyjęcia innego („sprawiedliwego”) kursu dla dokonania rozliczeń między stronami, przy zachowaniu mechanizmu indeksacji. Wskazywano już również, że takiej regulacji nie stanowi art. 358 § 2 k.c., w tym wobec braku przepisów przejściowych, które umożliwiłyby jego zastosowanie do stosunków umownych zawartych przed datą jego wejścia w życie. Ponadto przepis ten odnosi się do możliwości ustalenia kursu waluty obcej w przypadku spełnienia świadczenia w walucie polskiej, natomiast nie reguluje sytuacji, w której dochodzi do przeliczenia wysokości zobowiązania z waluty polskiej na obcą. Brak jest zatem mogących znaleźć zastosowanie przepisów dyspozytywnych stanowiących podstawę wyznaczenia takiego kursu. Wobec tego należy dokonać oceny możliwości dalszego funkcjonowania umowy po wyeliminowaniu z niej postanowień dotyczących indeksacji.

Zastrzec należy, iż Sądowi znane są orzeczenia według których w powyższej sytuacji należałoby stosować kurs średni NBP, poprzez zastosowanie w drodze analogii przepisów Prawa wekslowego (wyrok SN z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16). W ocenie Sądu w składzie rozpoznającym żądanie powodów, taka ingerencja w treść zobowiązania, przy braku w polskim porządku prawnym wyraźnego przepisu dyspozytywnego, mogącego mieć zastosowanie na dzień zawarcia Aneksu nr (...) do Umowy, byłaby zbyt daleko idąca zważywszy na obecny, kierunek orzeczeń TSUE, który skłania się za nieważnością stosunku umownego zawierającego mechanizm indeksacji na żądanie konsumenta.

Nie sposób byłoby zdaniem Sądu zastosować w zaistniałej sytuacji do rozliczeń stron kursu średniego NBP na podstawie zwyczaju (art. 354 k.c.). Zwrócić należy bowiem uwagę, że nawet w przypadku umów kredytu indeksowanego, denominowanego ten sposób określania świadczeń stron, nie przyjął się powszechnie, czego pokłosiem są liczne postępowania sądowe zarzucające bankom stosowanie względem klientów postanowień abuzywnych w zakresie stosowania kursów niejednorodzących, dowolności ustalania Tabel kursowych. Nie sposób więc przyjąć, że w tej materii wykształcił się ugruntowany zwyczaj, zaś Umowa badana w niniejszym postępowaniu jest odstępstwem od praktyki przyjętej powszechnie w obrocie.

Ponadto uzupełnianie treści umów po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych przez zastosowanie przepisów odwołujących się do klauzul generalnych, jak już przywołano powyżej, jednoznacznie wykluczył TSUE, orzekając, że byłoby to sprzeczne z prawem unijnym (wyrok TSUE z 3 października 2019 r., C-260/18, D., pkt. 61-62).

W ocenie Sądu, nie jest dopuszczalne ustalenie wpływu abuzywności postanowienia umownego na całość umowy, nie w oparciu o treść normatywną przepisu dyspozytywnego, który miałby znaleźć zastosowanie, lecz o jego wykładnię, gdyż takie podejście sprzeczne byłoby

z rozumieniem przepisu art. 6 ust. 1 dyrektywy zaproponowanym przez TSUE w orzeczeniu wydanym w sprawie C - 26/13. Podobne stanowisko zajął również (...) w wyroku wydanym

w sprawie C - 260/18, w akapicie 62. Ponadto z orzeczenia TSUE w sprawie C - 26/13 należy, zdaniem Sądu wyprowadzić wniosek, iż ocena sytuacji konsumenta w razie stwierdzenia nieważności całej umowy, winna następować nie wedle stanu z daty zawarcia umowy, lecz z daty ustalania przez sąd abuzywności postanowień umownych oraz skutków tej abuzywności dla możliwości dalszego obowiązywania umowy, co również potwierdził TSUE w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C - 260/18, w akapicie 56. Na powyższą konstatację wskazuje również okoliczność, iż w dacie zawarcia umowy kredytu indeksowanego, konsument nie uzyskuje od banku żadnego przysporzenia, lecz jedynie zobowiązanie do udostępnienia kwoty kredytu, bo do wypłaty kredytu dochodzi na skutek dyspozycji kredytobiorcy już po zawarciu umowy. A zatem, ocena skutków abuzywności wedle okoliczności istniejących w dacie zawarcia umowy z pewnością nie prowadziłaby do wniosku, iż w tej dacie konsument ma obowiązek zwrotu kwoty świadczonej przez bank, co mogłoby okazać się dla niego niekorzystne. Stwierdzenie przez Trybunał Sprawiedliwości UE, iż ustalenie nieważności całej umowy powodowałoby po jego stronie obowiązek zwrotu części kredytu pozostałej do spłacenia, wskazuje na dopuszczenie przez Trybunał tej możliwości na skutek ustalenia sytuacji konsumenta w dacie dokonywania tej oceny. Zresztą, w kolejnych orzeczeniach, Trybunał doprecyzował,

że możliwość zastosowania przepisu dyspozytywnego istnieje tylko wówczas, gdy rozwiązanie umowy, jako całości naraziłoby konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki, wobec czego ten ostatni poniósłby negatywne konsekwencje (zob. wyrok TSUE z dnia 7 sierpnia 2018 r., w sprawach C-96/16 i C-94/17).

W niniejszej sprawie, oceniając powyższą kwestię należy po raz kolejny zwrócić uwagę na specyfikę ukształtowanego stosunku umownego co bezpośrednio wpływa na skutki oceny postanowień indeksacyjnych. Uznanie bowiem za abuzywny wprowadzonego mechanizmu przeliczeniowego w ocenie Sądu skutkuje nieważnością Aneksu nr (...) w całości ale nie nieważnością umowy w całości. Z tych też względów ocena czy upadek umowy, który z przyczyn już powołanych nie miałby miejsca, wywołuje niekorzystne skutki dla powodów nie jest okolicznością istotną w niniejszym postępowaniu, a w tym decydujący czy faktycznie sytuacja powodów wobec wyeliminowania w całości Aneksu nr (...) byłaby dla nich niekorzystna, sprzeczna z ich interesami i negatywnie wpływała na ich sytuację faktyczną i prawną. Warto bowiem zauważyć, iż uznanie Aneksu nr (...) za nieważną czynność, jak wskazał Sąd Najwyższy w sprawie IV CSK 13/19, w sytuacji gdy pierwotnie ukształtowana umowa była typową umową kredytu bankowego wyrażonego w PLN, skutkowałoby jedynie powrotem do regulacji określonych

w ramach umowy zawartej 19 lipca 2007 r., tj. czynności prawnej pozbawionej kwestionowanego mechanizmu. Wyprowadzając powyższy wniosek Sąd miał na uwadze fakt, iż wobec braku przepisu dyspozytywnego, który miałby znaleźć zastosowanie w miejsce abuzywnych postanowień - mechanizmu konwersji/indeksacji, na skutek ich wyeliminowania pozostawałaby umowa kredytu udzielonego i spłacanego w walucie polskiej, w której stawka procentowa byłaby oparta o wskaźnik LIBOR, który pozostaje integralnie związany z klauzulą walutową i rozliczeniami w walucie obcej. Zdaniem Sądu, uznać należy, że nie jest możliwe dalsze obowiązywanie takiej umowy, bowiem jej treść będzie naruszać granice swobody umów, zaś taka czynność prawna musiałaby zostać uznana za nieważną z racji sprzeczności z ustawą, polegającą na naruszeniu granic swobody umów (art. 353¹ k.c.). Zgodnie bowiem z art. 353¹ k.c., strony mogą ułożyć stosunek prawny wedle uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiał się właściwości (naturze) stosunku, ustawie lub zasadom współżycia społecznego.

O charakterze kredytu indeksowanego, jako podtypu umowy kredytu, decyduje łączne wprowadzenie do umowy mechanizmu indeksacji pozwalającego na ustalenie salda kredytu

w walucie obcej, a następnie zastosowanie do tak ustalonego salda oprocentowania ustalanego w oparciu o stawkę LIBOR. Czynność przeliczania kwoty wykorzystanego kredytu na walutę indeksacji oraz następnie rat kredytowo - odsetkowych na walutę kredytu jest efektem ustalenia przez strony celu umowy, jakim jest możliwość zastosowania stopy LIBOR. W ocenie Sądu, pozostawienie w obrocie prawnym kredytu złotówkowego oprocentowanego według stopy LIBOR, tj. stworzenie hybrydy ukształtowanej tak jak w niniejszej sprawie na podstawie pierwotnych postanowień umowy z 19 lipca 2007 r. zmienionych Aneksem nr (...) jedynie w zakresie stawki procentowanej odpowiedniej wyłącznie przy istnieniu w umowie mechanizmu przeliczeniowego zawierającego odniesienie do waluty CHF, wykraczałoby poza granice kompetencji stron, z uwagi na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego, tj. słuszności kontraktowej oraz pozostawałoby w sprzeczności z naturą gospodarczą kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty CHF.

Nie budzi wątpliwości, iż zawieranie umów kredytu przez podmioty prawa cywilnego, wiąże się z kierowaniem się przez obie strony podstawowymi regułami ekonomicznymi, określającymi sposoby i zasady podejmowania decyzji w zakresie posiadanych dóbr w ramach wyznaczonych przez podstawowego regulatora rynku, na którym współdziałają, czyli przez państwo. Polska Konstytucja w art. 20 wskazuje, iż społeczna gospodarka rynkowa jest podstawą ustroju gospodarczego w Rzeczypospolitej Polskiej. Jak to wskazał Trybunał Konstytucyjny

w wyroku z dnia 30 stycznia 2001 r., II K 17/00, społeczna gospodarka rynkowa zakłada koncepcję równowagi interesów uczestników rynku i zarazem poszanowania ich autonomii, tworząc konstytucyjną gwarancję negocjacyjnego sposobu rozstrzygania spraw spornych, umożliwiającą przezwyciężanie napięć i konfliktów w procesie gospodarowania. Powyższe oznacza, iż przy ocenie możliwości i szansy nawiązania stosunku cywilnoprawnego należy wziąć pod rozwagę znane i ustalone zasady działania rynku gospodarczego, wpływające na decyzję podmiotów prawa

związania się umową. Mieści się to zatem w zakresie pojęcia słuszności kontraktowej, rozumianej nie tylko, jako równomierny rozkład uprawnień i obowiązków w stosunku prawnym, ale również sprawiedliwe rozłożenie korzyści i ciężarów oraz szans i ryzyk związanych z powstaniem i realizacją tego stosunku.

Stopa LIBOR ustalana jest przez administratora tego wskaźnika w oparciu o preferencje banków działających na londyńskim rynku międzybankowym, uczestniczących w procedurze (tzw. fixingu), co do udzielenia kredytu innemu bankowi w walucie CHF na okres, w przypadku niniejszej Umowy zmienionej Aneksem nr (...), trzech miesięcy. Trzeba wskazać, iż chodzi tu

o kredyt niezabezpieczony, na dłuższy okres, niż jedna noc, a zatem droższy niż kredyt typu overnight. Skoro zatem, wskaźnik ten ustalany jest dla konkretnej waluty, innej niż złotówki, sprzeczne z zasadami słuszności kontraktowej byłoby pozostawienie w mocy umowy o parametrach nieznanymi w obrocie. Zdaniem Sądu, z okoliczności sprawy wynika, że powód nie wynegocjowałby umowy o takiej treści. Oczywiście, bank jako przedsiębiorca może stosować oprocentowanie wedle swojego uznania, choć oczywiście w granicach obowiązującego prawa w tym zakresie (odsetki maksymalne), albo kierować wskaźnikami referencyjnymi stóp procentowych, ustalonymi dla określonej waluty, jak LIBOR, WIBOR, EURIBOR, czy też stopy ustalone przez odpowiednie banki centralne, lecz z oczywistych względów, wynikających z reguł ekonomicznych, wybór stawki odniesienia będzie obejmował tę stopę, której waluty dotyczy kredyt, nie zaś innej, choćby korzystniejszej dla banku. A zatem, z tego punktu widzenia zasady słuszności kontraktowej, które pozwalają także na ocenę szans na nawiązanie stosunku prawnego o danej treści, przemawiają przeciwko uznaniu możliwości obowiązywania umowy stron, po wyeliminowaniu z jej treści postanowień niedozwolonych dotyczących indeksacji oraz jej mechanizmu. W ocenie Sądu, powyższa konstatacja nie jest także sprzeczna z celami dyrektywy 93/13, oraz orzecznictwem TSUE, bowiem uznanie nieważności całego aneksu z powyższego powodu, zmierza do przywrócenia równowagi pomiędzy stronami, bowiem nie naraża żadnej ze stron na konieczność pozostawania w stosunku cywilnoprawnym, którego istnienie sprzeczne byłoby z zasadami słuszności kontraktowej, a także skutecznie zniechęci bank do stosowania postanowień umownych o takiej treści. Zdaniem Sądu, uznać należy, że nie jest możliwe dalsze obowiązywanie takiej umowy zmienionej tylko w zakresie oprocentowania Aneksem nr (...), bowiem tak ukształtowany stosunek naruszałby granice swobody umów, zaś taka czynność prawna musiałaby zostać uznana za nieważną z racji sprzeczności z ustawą, polegającą na naruszeniu granic swobody umów (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 353⁽¹⁾ k.c.).

Z tych też względów w ocenie Sądu również za skutek uznania za abuzywne postanowień zawierających mechanizm waloryzacji wprowadzony Aneksem nr (...) do umowy kredytu, przedmiotowy aneks należałoby uznać za nieważny.

Konstatując powyższe należało uznać, iż zakwestionowane przez powodów postanowienia zawarte w Aneksie nr (...) r. z uwagi na uznanie, iż są nieważne jako naruszające art. 69 ust. 1 i 2 pkt 4 prawa bankowego, art. 353¹ k.c. oraz sprzeczne z zasadami współzycia społecznego - w ocenie Sądu skutkowało uznaniem wyłącznie Aneksu nr (...) za nieważny na podstawie powołanych przepisów w zw. z art. 58 § 1, 2 i 3 k.c.

Jak już wskazano powyżej strona powodowa nie kwestionowała postanowień zawartych w umowie z 19 lipca 2007 r. przez co uznanie nieważności Aneksu nr (...) nie prowadziło do upadku umowy w całości lecz do jej utrzymania w niezmienionej wersji.

Z tych też względów Sąd oddalił powództwo główne oparte jedynie na abuzywności mechanizmu indeksacji, i uwzględnił powództwo ewentualne ustalając w pkt 2 sentencji wyroku, iż Aneks nr (...) z przyczyn powyżej już wskazanych jest nieważny.

Poczyniona ocena nieważności zawartego Aneksu nr (...) stanowiła podstawę do uwzględnienia w całości roszczenia ewentualnego powodów o zapłatę odpowiadającego różnicy pomiędzy sumie wszystkich płatności dokonanych przez powodów w okresie od lipca 2008 r. do 28 marca 2019 r. a kwotą, jaką w w/w okresie powodowie powinni zapłacić realizując postanowienia umowy z 19 lipca 2007 r., tj. kredytu złotowego oprocentowanego stopą procentową, której podstawę stanowił wskaźnik referencyjny właściwy dla ceny złotej, tj. WIBOR 3M. Jak wskazała biegła K. J. w

w/w okresie powodowie zapłacili 357 379,56 zł. Tytułem rat kapitałowo-odsetkowych w w/w okresie zgodnie z postanowieniami umowy z 19 lipca 2007 r. powodowie powinni zapłacić kwotę 322 787,95 zł. Różnica pomiędzy w/w w kwotami odpowiada wysokości 34 591,61 zł, która to kwota jako świadczenie nienależne podlegała zasądzeniu na rzecz powodów (k. 917).

Sąd rozpoznając roszczenie powodów o zapłatę opowiedział się za zastosowaniem w niniejszej sprawie tzw. teorii dwóch kondykcji, która w dacie orzekania, w ramach tzw. procesów frankowych, funkcjonuje w judykaturze niezależnie od tzw. teorii salda.

W art. 410 § 1 k.c. ustawodawca przesądził, iż samo spełnienie świadczenia nienależnego jest źródłem roszczenia zwrotnego, przysługującego zubożonemu i nie ma potrzeby ustalania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło accipiensa ani czy na skutek tego świadczenia majątek solvensa uległ zmniejszeniu. Samo bowiem spełnienie świadczenia wypełnia przesłankę zubożenia po stronie powodowej, a uzyskanie tego świadczenia przez stronę pozwaną – przesłankę wzbogacenia, choćby Kredytobiorca był równolegle dłużnikiem Banku (zob. m.in. uzasadnienie wyroku SN z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, Lex nr 2771344 oraz uchwałę [3] SN z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, Lex nr 3120579).

W kontekście zarzutów pozwanego wskazać trzeba, iż art. 411 pkt 1 k.c. nie ma w niniejszym przypadku zastosowania. Przepis ten stanowi, że nie można żądać zwrotu świadczenia jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. Po pierwsze, wiedzę należy tu rozumieć jako całkowitą świadomość tego, że świadczenie się nie należy i że spełniający mógłby bez ujemnych dla siebie konsekwencji prawnych odmówić jego spełnienia (vide wyrok. SN z 12 grudnia 1997 r., III CKN 236/97, OSNC z 1998 r. nr 6 poz.101). Na gruncie okoliczności faktycznych niniejszej sprawy nie można było uznać, że Kredytobiorca posiadał pozytywną i pewną wiedzę, że przesunięcia majątkowe na rzecz pozwanego, tytułem spłaty rat kredytowych zgodnie z postanowieniami zmienionymi Aneksem nr (...) jest nienależne. Kwestia niedozwolonego charakteru klauzul waloryzacyjnych, a ostatecznie nieważności Aneksu nr (...) na zasadach ogólnych, była wszak i nadal jest przedmiotem sporu pomiędzy stronami, który wymagał rozstrzygnięcia przez sąd. Po drugie, w ocenie Sądu, w ramach niniejszego postępowania zachodzi przypadek o którym mowa w zdaniu drugim in fine art. 411 pkt 1 k.c. Spełnienie przez Kredytobiorcę omawianych świadczeń, nastąpiło w wykonaniu nieważnej czynności prawnej jaka ostatecznie był Aneks nr (...).

Niezależnie od powyższego warunki w jakich było spełniane świadczenie, mogą podlegać kwalifikacji jako ich wykonywanie w warunkach przymusu. Pojęcie przymusu w rozumieniu art. 411 pkt 1 k.c. należy rozumieć szeroko, działanie pod przymusem w tym przypadku oznacza działanie pod naciskiem okoliczności zarówno natury faktycznej, jak i prawnej (por. uchwała SN z 19 grudnia 1972, III CZP 57/71, OSN z 1973 r. nr 3 poz. 37, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 26 stycznia 2016 r., VI ACa 115/16, niepubl. oraz komentarz do art. 411 kc E. Gniewek Kodeks cywilny (komentarz), C.H. Beck, Warszawa 2011). W ocenie Sądu spełnienie świadczenia przez Kredytobiorcę nastąpiło w celu uniknięcia przymusu albowiem jakakolwiek nieterminowa spłata kredytu, odsetek, prowizji i innych należności wynikających z nieważnej Umowy, została zagrożona sankcją jej wypowiedzenia z zachowaniem okresu wypowiedzenia 30 dni. Skutkiem zaś wypowiedzenia Umowy było postawienie całego niespłaconego kapitału w stan natychmiastowej wymagalności, co w przypadku Umowy kredytowej opiewającej na kilkaset tysięcy złotych, skutecznie zniechęca Kredytobiorcę do zaprzestania wnoszenia rat kredytowych, nawet po powstaniu wątpliwości co do ważności łączącego strony stosunku prawnego.

W powołanym świetle Sąd przyjął, że ustalona przez biegłą w/w różnica została spełniona przez powodów na rzecz pozwanego, w związku z ustalaniem rat kapitałowo-odsetkowych przy uwzględnieniu postanowień nieważnego Aneksu nr (...) w stosunku do wysokości rat, których podstawy naliczenia należało upatrywać w postanowieniach

umowy kredytu na cele mieszkaniowe w wersji w jakiej została zawarta 19 lipca 2007 r. Podstawa prawna stanowiąca przyczynę ich spełniania, odpadła.

W tym stanie rzeczy roszczenie o zapłatę kwoty 34 591,61 zł uznano za w całości zasadne.

Sąd orzekł o obowiązku pozwanego spełnienia w/w świadczenia po połowie na rzecz każdego z powodów, tj. odpowiednio na rzecz powódki 17 295,81 zł zaś na rzecz powoda kwotę 17 295,80 zł, gdyż zobowiązanie z tytułu świadczenia nienależnego nie ma charakteru solidarnego. Stosownie do treści art. 369 k.c. zobowiązanie jest solidarne, jeśli to wynika

z ustawy lub czynności prawnej. Kilku wierzycieli może być uprawnionych w ten sposób, że dłużnik może spełnić całe świadczenie do rąk jednego z nich, a przez zaspokojenie któregośkolwiek z wierzycieli dług wygasa względem wszystkich (art. 367 § 1 k.c.). O ile powodowie jako Kredytobiorcy odpowiadają za zobowiązania wynikające ze spornej Umowy solidarnie, to brak jest przepisu ustawowego, bądź postanowienia umownego, który statuowałby solidarność powodów (kredytobiorców) jako wierzycieli na gruncie sformułowanych

w niniejszym postępowaniu roszczeń o zapłatę. Co prawda solidarność małżonków wynika

z art. 1034 k.c. w związku z art. 46 k.r. i o. (bierna - jako dłużników), normy te nie odnoszą się natomiast do solidarności czynnej małżonków (jako wierzycieli) i brak jest takiego przepisu, który by ją wprowadzał. Brak jest także podstaw do przyjęcia, że solidarność wynika ze wspólności majątkowej małżeńskiej powodów albowiem jak wskazał powód w październiku 2013 r. został orzeczony prawomocnie rozwód związku małżeńskiego powodów (k. 742). Powyższe skutkowało, iż powodowie zaczęli dokonywać wpłat na rachunek banku po połowie każdej raty kapitałowo-odsetkowej. Czynili to zgodnie ze wspólnymi ustaleniami.

Z powyższych względów należało przyjąć, iż w zakresie sposobu zasądzenia świadczenia zastosowanie znajdują normy prawne zawarte w art. 379 k.c. Przepis ten stanowi, iż jeżeli jest kilku dłużników albo kilku wierzycieli, a świadczenie jest podzielne, zarówno dług, jak

i wierzytelność dzielą się na tyle niezależnych od siebie części, ilu jest dłużników albo wierzycieli. Części te są równe, jeżeli z okoliczności nie wynika nic innego (§1). Świadczenie jest podzielne, jeżeli może być spełnione częściowo bez istotnej zmiany przedmiotu lub wartości (§2). Zgodnie z powszechnie przyjętymi poglądami podział długu i wierzytelności zgodnie z art. 379 § 1 k.c. dotyczy jedynie takiego przypadku, gdy świadczenie podzielne wynika z jednego stosunku zobowiązaniowego tudzież tożsamyh okoliczności faktycznych (zdarzenia prawnego). Przepis ten może znajdować zastosowanie także w przypadku wierzytelności objętych wspólnością majątkową małżonków. Nie ulega wątpliwości, iż roszczenia powodów o spełnienie na rzecz pozwanego wskazanych w pozwie i dalszych pismach procesowych świadczeń pieniężnych są podzielne. W tym stanie rzeczy, jako że ze wykazanych okoliczności faktycznych nie wynika nic innego, Sąd przyjął, iż roszczenia powodów są równe. Za powyższym przemawia również fakt, iż nadpłaty, które Sąd uwzględnił, jak wynika z opinii biegłej K. J. de facto zostały poczynione z wpłat uczynionych dopiero po czerwcu 2014 r. (916v-917) a zatem już po orzeczeniu rozwodu, kiedy to powodowie dokonywali ich po połowie.

Odnośnie roszczenia odsetkowego Sąd uwzględnił je od 31 maja 2019 r. do dnia zapłaty a nie jak tego chcieli powodowie od dnia 23 grudnia 2017 r. Po pierwsze wskazać należy, iż uwzględnione świadczenie nienależne obejmowało wpłaty dokonane do dnia 28 marca 2019 r. przez co już z tego powodu nie było możliwe zasądzenie odsetek od daty wcześniejszej, niż uiszczono nadpłaty.

Po drugie przepisy regulujące instytucję bezpodstawnego wzbogacenia, a więc

i nienależnego świadczenia (art. 410 § 1 k.c.), nie określają terminu, w jakim nastąpić ma wykonanie obowiązku zwrotu nienależnego świadczenia. Nie można też wyznaczyć tego terminu, odwołując się do natury zobowiązania, z którego świadczenie wynika. W tym stanie rzeczy zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy. Oznacza to, że termin spełnienia takiego świadczenia musi być wyznaczony zgodnie z art. 455 k.c., a więc niezwłocznie po wezwaniu skierowanym przez zubożonego (zob. uzasadnienie wyroku SN z 22 marca 2001 r., V CKN 769/00, Lex nr 49111 oraz powołane w jego treści orzecznictwo).

W tym stanie rzeczy o odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd orzekł na podstawie art. 455 k.c. w zw. z art. 481 k.c. zasądzając je w zakresie żądanej od dnia 31 maja 2019 r., czyli po upływie 7 dni od dnia doręczenia wezwania do zapłaty wystosowanego przez powodów pismem z 21 maja 2019 r. doręczonym pozwanemu 23 maja 2019 r., którym wezwali pozwanego do zwrotu wszystkich świadczeń spełnionych przez powodów na podstawie Aneksu nr (...). Przedmiotowa data odpowiadała również pierwotnie sformułowanemu roszczeniu.

W tym miejscu zaznaczyć należy, iż rację ma pozwany, że brak jest podstawy do domagania się żądania odsetkowego od dnia następnego po dniu, w którym odbyło się posiedzenie w przedmiocie zawezwania do próby ugodowej skoro jego przedmiotem były inne świadczenia niż dochodzone w ramach roszczenia ewentualnego 2 niniejszym postępowaniu.

W ocenie Sądu dochodzone w ramach roszczenia ewentualnego żądanie o zapłatę, wbrew twierdzeniom pozwanego, nie uległo również przedawnieniu, skoro jak już wskazano nadpłata objęta przedmiotem postępowania powstała zasadniczo w okresie czerwiec 2014 r. – marzec 2019 r., przez co faktycznie dochodzone należności obejmowały okres nie dłuższy niż 10 lat (art. 118 k.c. w brzmieniu obowiązującym na dzień zawarcia Aneksu nr (...) do umowy).

Ponadto zaznaczyć wypada, iż podstawę roszczeń pieniężnych powodów stanowią przepisy regulujące instytucję bezpodstawnego wzbogacenia, tj. art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c. Jak zasadnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 marca 2001 r. (sygn. akt V CKN 769/00) w wypadku roszczeń o zwrot świadczenia nienależnego data wymagalności roszczenia co do zasady nie pokrywa się z terminem zapłaty: „Inaczej przedstawia się zagadnienie wymagalności w odniesieniu do zobowiązań bezterminowych, do których zaliczyć trzeba zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia. W tym przypadku nie jest możliwe do przyjęcia stanowisko utożsamiające terminy wymagalności i spełnienia świadczenia, gdyż art. 455 k.c., określający termin spełnienia świadczenia wyznacza go jako „niezwłoczny” po wezwaniu przez wierzyciela”.

Przepisy regulujące instytucję bezpodstawnego wzbogacenia, a więc i nienależnego świadczenia (art. 410 § 1 k.c.), nie określają terminu, w jakim nastąpić ma wykonanie obowiązku zwrotu nienależnego świadczenia. Nie można też wyznaczyć tego terminu, odwołując się do natury zobowiązania, z którego świadczenie wynika. W tym stanie rzeczy za uzasadniony należy pogląd, że zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1976 r., III CRN 289/76, nie publ. oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1991 r., III CZP 2/91, OSNCP 1991, Nr 7, poz. 93). Oznacza to, że termin spełnienia takiego świadczenia musi być wyznaczony zgodnie z art. 455 k.c., a więc niezwłocznie po wezwaniu skierowanym przez zubożonego, którym w niniejszej sprawie były odpowiednio pozew i pismo modyfikujące powództwo.

Bieg przedawnienia roszczenia wynikającego z zobowiązania bezterminowego rozpoczyna się w dniu, w którym świadczenie powinno być spełnione, gdyby wierzyciel wezwał dłużnika do wykonania zobowiązania w najwcześniejszym możliwym terminie - art. 120 § 1 zd. drugie k.c. W wyroku z dnia 24 kwietnia 2003 r. sygn. akt I CKN 316/01 (publ. OSNC z 2004 r. nr 7-8 poz. 117) Sąd Najwyższy przedstawiając wyczerpujący wywód na temat przywołanej regulacji wskazał jednocześnie, iż na ocenę najwcześniejszego możliwego terminu, w którym wierzyciel mógł wezwać dłużnika do spełnienia świadczenia nienależnego, nie ma wpływu świadomość uprawnionego co do przysługiwania mu roszczenia.

W sprawie niniejszej Sąd nie podziela przedmiotowego stanowiska. Wskazać bowiem należy, iż u podstaw dochodzonego przez powodów roszczenia głównego leży zarówno nieważność Aneksu nr (...), jak i abuzywność kwestionowanych postanowień, której skutkiem jest również nieważność Aneksu nr (...). W tej sytuacji w ocenie Sądu dokonując wykładni art. 120 § 1 zd. drugie k.c. należało mieć na uwadze również regulacje chroniące status konsumenta, które

w zakresie przedawnienia roszczenia są korzystniejsze. Wskazując na powyższe należy odwołać się do wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 9 lipca 2020 r. C -698/18, który uznał, iż artykuł 2 lit. b), art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13, a także zasady równoważności, skuteczności i pewności prawa należy interpretować w ten sposób, iż stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej uregulowania krajowego, zgodnie z którą powództwo o zwrot kwot nienależnie zapłaconych na podstawie nieuczciwego warunku w umowie zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą podlega trzyletniemu terminowi na jego wytoczenie, który zaczyna biec od dnia pełnego wykonania

umowy, w przypadku gdy można założyć, bez potrzeby weryfikacji, że w tym dniu konsument powinien był powziąć wiedzę o nieuczciwym charakterze spornego warunku, lub w przypadku gdy w odniesieniu do podobnych powództw w prawie krajowym termin ten zaczyna biec od dnia ustalenia przez sąd okoliczności stanowiącej podstawę tych powództw.

Mając zatem na uwadze powyższe wskazać należy, iż powodowie o podstawach nieważności umowy dowiedzieli się w 2017 r., (zawezwanie do ugody). Następnie w maju 2019 r. (zachowując w/w termin) wystąpili ze stosownymi roszczeniami, wskazując m.in. na przysługującą im ochronę z uwagi na status konsumentów. W tej sytuacji w ocenie Sądu dochodzenie spełnionych przez powodów świadczeń w zakresie różnicy określonej przez biegłą sądową można uznać za przedawnione. Tożsamy wniosek podlegałby wyprowadzeniu również wówczas gdyby przyjąć, iż termin na dochodzenie roszczeń rozpoczyna swój bieg dopiero z chwilą zakończenia wykonania umowy, który to termin w stosunku poddanym pod ocenę w niniejszej sprawie jeszcze nie upłynął (umowa zwrta na 360 miesięcy).

Dodać także wypada, iż również z samej istoty umowy kredytu nie można uznać, że spełniane świadczenia przez powodów, w tym w zakresie odsetek, mają charakter okresowy a tym samym podlegałyby przedawnieniu w terminie 3 lat. Orzekający Sąd podziela bowiem stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z 2 października 1998 r. (sygn. akt III CKN 578/98), iż „spłata kredytu w ratach nie jest świadczeniem okresowym w rozumieniu art. 118 k.c. Okoliczność bowiem, że kredyt ten jest spłacany ratalnie, nie zmienia charakteru tego roszczenia - w roszczenie okresowe.” Argumentując powyższe stanowisko zwrócić należy uwagę, iż spełnione przez bank świadczenie następuje jednorazowo lub w transzach. Następnie przedmiotowe świadczenie rozkładane jest na tyle rat, na ile miesięcy została zawarta umowa, a każda rata stanowi spłatę części świadczenia wraz należnym wynagrodzeniem, które zostało rozłożone na określoną w umowie liczbę miesięcy, nie zmieniając przy tym charakteru tego świadczenia na świadczenie okresowe.

Konstatując Sąd orzekł jak w pkt 3, 4 i 5 sentencji wyroku.

W tym miejscu wskazać należy, iż za bezzasadny, niemożliwy do uwzględnienia należało uznać zarzut potrącenia wierzytelności odpowiadającej kwocie udzielonego kredytu 507 550 zł i zatrzymania odpowiadający kwocie kredytu 507 550 zł zgłoszony przez pozwanego. W ocenie Sądu w zakresie zarzutu potrącenia wskazać należy, iż nie zaistniały przesłanki określone w art. 498 k.c. albowiem pozwany nie posiada względem powodów wymagalnej wierzytelności.

Odnośnie natomiast zarzutu zatrzymania wskazać należy, iż przewidziane w art. 496 k.c. prawo zatrzymania powstaje w sytuacji, gdy skutkiem odstąpienia od umowy, które wynika z umowy wzajemnej, każdej ze stron zobowiązania służy uprawnienie do zwrotu spełnionego świadczenia (wyrok SN z 26 czerwca 2003 r., V CKN 417/01, Legalis). W niniejszym postępowaniu strona nie domagała się ustalenia nieważności umowy kredytu lecz wyłącznie nieważności Aneksu nr (...), co skutkowało, jak już wskazano powyżej wykonaniem umowy w pierwotnym jej kształcie. Tym samym nie zaistniała podstawa do wzajemnego rozliczenia stron umowy jak w przypadku odstąpienia od umowy, przez co po stronie pozwanej nie doszło do powstania prawa zatrzymania kwoty odpowiadającej wysokości udzielonego kredytu skoro przedmiotowa umowa cały czas jest realizowana.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z zasadną odpowiedzialności za wynik procesu wynikającą z art. 100 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. Powodowie ulegli pozwanemu w niewielkim zakresie wobec czego zasadnym było obciążenie pozwanego całością kosztów poniesionych przez powodów.

Na koszty poniesione przez powodów złożyła się:

- opłata sądowa od pozwu – 1 000,00 zł (k. 338);
- opłaty skarbowe od pełnomocnictwa – 34,00 zł (k. 70);

- koszty zastępstwa procesowego – 10 800 zł zgodnie z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zmianami), obliczona od wps roszczenia ewentualnego);
- zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego wykorzystana do kwoty 1 752,95 zł (zaliczka 2000 zł k. 759, postanowienie k. 793 z 3 lipca 2020 r. – 1394,39 zł i k. 928 postanowienie z 26 stycznia 2021 r. – 358,56 zł).

Łącznie koszty – 13 586,95 zł.

Na podstawie art. 84 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U. z 2020 r. poz. 755), Sąd nakazał dokonać zwrotu na rzecz powodów kwoty 247,05 zł jako różnicy pomiędzy uiszczoną zaliczką w kwocie 2 000 zł a wykorzystaną w wysokości 1 752,95 zł (k. 759 i 928) o czym orzeczono w punkcie 7 sentencji wyroku.

W tych okolicznościach, Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.

sędzia Monika Włodarczyk

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

Warszawa, 7 lipca 2021 r.

sędzia Monika Włodarczyk